Gazeta Polska
codziennie

fot. Aleksej Vitvitsky (Gazeta Polska)

ZABEZPIECZYĆ INTERESY ENERGETYCZNE POLSKI I TRÓJMORZA

POLSKA OGRAŁA NIEMCY

Już w tym tygodniu instytucje unijne przyjmą rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa energetycznego, m.in. w sprawie limitów cenowych na gaz, o które zabiegała większość państw unijnych. Chciały tego m.in. Polska i Francja, ale Niemcy były temu przeciwne. – To jest wielki sukces Polski nie tylko w wymiarze energetycznym, lecz także politycznym. Dotychczas wszystkie koalicje, które tworzyły Niemcy, okazywały się skuteczne. Tym razem w kwestii kluczowej, bo energetycznej, Niemcy przegrały z koalicją, którą stworzyła Polska – mówi Ryszard Czarnecki, europoseł PiS. s.11

Gazeta Polska codziennie

IZBA, W KTÓREJ ORZEKA SĘDZIA Z KOMUNISTYCZNYCH SŁUŻB, NADAL SIEJE ANARCHIĘ

Funkcjonariusze i agenci komunistycznych służb wrócą do polskiej dyplomacji? Takie zagrożenie się pojawiło, bo Sąd Najwyższy wydał kuriozalną uchwałę – pozwalającą sądom na ignorowanie zapisów ustaw, jeśli uznają je za niezgodne z konstytucją. Orzeczenie jest autorstwa trójki sędziów, na czele z prezesem Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Piotrem Prusinowskim. Czyli tym, który dopuścił, aby Józef Iwulski nadal wydawał wyroki.

KASTA Z SĄDU NAJWYŻSZEGO POZWALA ŁAMAĆ PRAWO

s.6

Wtorek 22/11/2022 CENA 3,50 zł (w tym 8% VAT) #225 (3312) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1

albicla.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie
facebook.com/GPCodziennie
GPCodziennie.pl

ISSN 2083-7119

POLSKA

Możemy zablokować nowe podatki w UE

Jutro w europarlamencie ma odbyć się głosowanie ws. wprowadzenia trzech nowych podatków zapewniających finansowanie spłaty pożyczki zaciągniętej przez UE na Fundusz Odbudowy. Polska do tej pory nie otrzymała środków z KPO, więc wykorzysta wszelkie narzędzia, aby zablokować nowe daniny. s.5

KULTURA

Ten spektakl to narodowe rekolekcje

Poprzez mój zawód można załatwiać rzeczy wielkie. Wszystkie moje cztery spektakle dają mi duże szczęście, bo mogę mówić o rzeczach ważnych i o pięknych ludziach, którzy nie marnowali swojego życia, tylko je poświęcali dla innych – mówi Przemysław Tejkowski, odtwórca roli Witolda Pileckiego. s.12

POLSKA

Opozycja wciąż chce euro w Polsce

Politycy opozycji są zwolennikami wprowadzenia waluty euro w Polsce. Ich podejścia nie zmienia nawet artykuł niemieckiego ekonomisty, który ocenił, że rozpad strefy euro jest nieunikniony. – Gdybyśmy weszli do strefy w 2011 r., to mielibyśmy do czynienia z recesją – mówi nam europoseł Jadwiga Wiśniewska. s.4

SPORT

Wygrać wbrew logice

Na wyjście z grupy mistrzostw świata reprezentacja Polski czeka od 1986 r., na triumf w premierowym meczu mundialu jeszcze o 12 lat dłużej. Dziś czas na przerwanie fatalnej passy. O godz. 17 początek meczu z Meksykiem. – Stać nas na wyjście z grupy – powiedział trener Czesław Michniewicz. s.20

eprasa.pl 47d26499c2

Gazeta Polska CODZIENNIE
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Jan Paweł II

(1920–2005) święty Kościoła katolickiego, papież w latach 1978–2005

\\ To miłość nawraca serca i daruje pokój ludzkości, która wydaje się czasem zagubiona i zdominowana przez siłę zła, egoizmu i strachu. \\

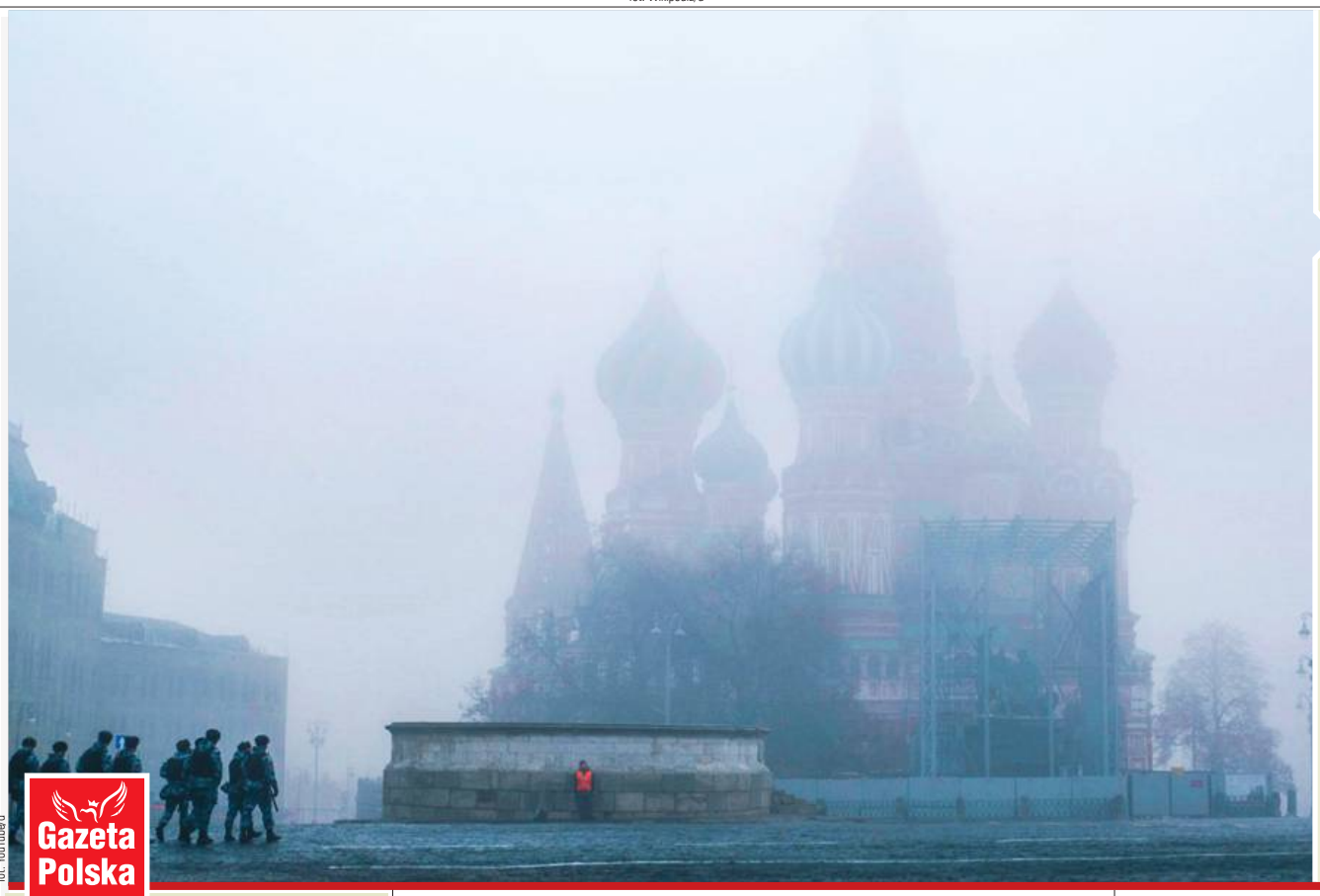

fot. YouTube/d

Marcin Wolski

Wojna parapsychologiczna

Nastała zima, śnieg przykrywa
pobojowiska i obozy,
na Kremlu trwoga zaś prawdziwa,
bo wszyscy boją się hipnozy.
Działają służby wśród wierchuszki,
każda z nich tajna i dwupłciowa,
szukając wroga – Dobrej Wróżki,
co może Rosję odczarować.
Sprawić, że się obudzi naród,
wróci do serc empatia, wiara...
I będzie dobrze jak za carów
albo w niewoli u Tatara.
Ożywią wielkie się nadzieje,
do pracy zjawi się ochota;
czad mocarstwowy wywietrzeje
z nim zbrodnia, przymus i głupota.
Lecz dwór, co czuwa jak podnóżek,
aby despota nie czuł presji,
wie, nie ma żadnych czarów, wróżek,
a tylko moc autosugestii.

Gazeta Polska codziennie

POGODA

Wtorek 22.11 — Na wschodzie i w centrum Polski zachmurzenia

WSCHÓD słońca 07 06 — ZACHÓD słońca 15 36

Imieniny obchodzą: Cecylia, Marek, Markusław, Maur, Wszemiła

Gdańsk 1°C -2°C	Lublin 3°C -2°C
Katowice 5°C 1°C	Kraków 5°C -1°C
Łódź 4°C 0°C	Poznań 2°C 0°C
Warszawa 3°C -1°C	Wrocław 5°C 2°C

Środa 23.11 — W południowej części Polski zachmurzenia i opady

WSCHÓD słońca 07 07 — ZACHÓD słońca 15 35

Imieniny obchodzą: Adela, Erast, Felicyta, Fotyna, Klemens, Lukrecja, Orestes, Przedwoj

Gdańsk 1°C -3°C	Lublin 1°C 0°C
Katowice 3°C 1°C	Kraków 2°C 1°C
Łódź 2°C 0°C	Poznań 3°C -1°C
Warszawa 2°C 0°C	Wrocław 4°C 1°C

LESZEK GALAROWICZ

Religia w szkole – nie ma łatwej drogi

Nie tylko w Europie Zachodniej, lecz także w Polsce zmienia się stosunek do Kościoła, wiary, religijności. Dotyczy to także lekcji religii, co otwiera dyskusję o wyrzuceniu katechezy ze szkolnej przestrzeni. W ostatnim sondażu Ipsos tylko 27 proc. ankietowanych opowiedziało się za pozostawieniem katechezy w szkole, aż 68 chciałoby odesłania jej do salek katechetycznych. Dwa lata wcześniej różnica między oboma stanowiskami była niewielka. Skąd taka zmiana? To m.in. żółta kartka pokazana grzechom Kościoła i sposobowi, w jaki rozlicza się z nimi. Także reakcja na jakość szkolnej katechezy i fakt rezygnacji z niej przez młodzież. Z pewnością sytuacji nie uzdrowi powrót do czasów lekcji religii w przykościelnych salkach, tylko zepchnie katechezę do roli marginalnych zajęć dla garstki zapaleńców. A rozziew między pokoleniami rodziców i dzieci będzie tym głębszy.

Rafał Zawistowski

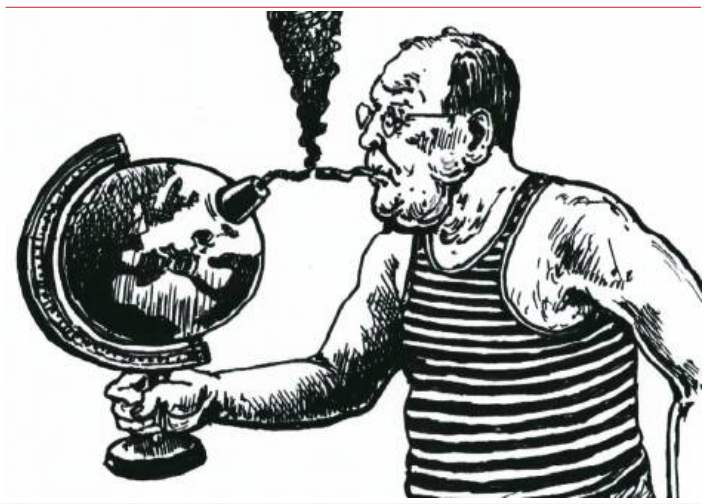

KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Straszny kraj dla zwykłych ludzi już był

Wiem, że to źle brzmi w uszach ludzi, którzy walczyli o Polskę jako ideę, ale uważam, że nie da się o III RP rozmawiać bez kwestii klasowych. Mówiąc wprost: nie ma polskiej idei bez solidnej dawki niepodległościowego socjalizmu. Apologia terapii szokowej w wykonaniu Leszka Balcerowicza, którą uprawia red. Dominika Wielowieyska, to więcej niż znamienny symbol tego, co znów próbują wprowadzić ultraliberałowie. Oni chcą strasznego kraju dla zwykłych ludzi, cudownego dla liberalnych elit. Oni chcą biedy dla tych, co krzywdy już zaznali – sobie znów poradzą. Tego nie da się zlekceważyć, przegadać, wykpić. Pamiętam oczy moich kolegów i koleżanek, ich rodziców i dziadków. Pamiętam niepewność moich rodziców. Model przemian, który tak hołubi pani Wielowieyska, był straszny dla wszystkich poza liberalną elitą. Naprawdę, nie musimy do tego wracać. Prawo i Sprawiedliwość zmieniło sposób myślenia o Polsce. Pokażmy młodym Polkom i Polakom, że nie musimy już myśleć o rzeczywistości pod dyktando Wielowieyskiej i Balcerowicza.

Ryszard Kapuściński

Z ziemi włoskiej do Polski

Pani Giorgia Meloni bardzo chciała tu być i bardzo mnie prosiła, abym ją godnie reprezentował. Miała bardzo wiele obowiązków, ale sposób, w jaki mnie zaprosiła na to spotkanie, był wzruszający. Bardzo mnie prosiła, bym tutaj był, i być tutaj to dla mnie wielki honor – powiedział włoski senator Giulio Terzi di Sant'Agata z partii Fratelli d'Italia, gość VI Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej" Europy Zachodniej, który odbył się w Rzymie. Odnosząc się do wypowiedzi uczestników zjazdu i listu Jarosława Kaczyńskiego do klubowiczów, stwierdził: „To dla mnie coś wspaniałego być dziś razem z wami. Parlamentarzysta włoski czuje się tu jak w domu, jak w rodzinie. Słyszałem do tej pory słowa bardzo istotne, od waszych liderów czy prezesa Kaczyńskiego. »Wolność« to słowo, które czułem w tym wszystkim, o czym wy mówicie". I takie słowa przypominają nam wszystkim, że przyjaźń między narodami buduje się na wszystkich szczeblach drabiny społecznej, nie tylko na spotkaniach polityków, a czasami właśnie wbrew nim. Dlatego wspierajmy takie spotkania jak w Rzymie, Savannah, Paryżu czy w Spale, bo one tak jak efekt motyla mogą wywołać tornado np. w Moskwie! I pamiętajmy: wszystkie drogi prowadzą do Rzymu.

Paweł Rakowski

Prawdziwe mundialowe emocje

Nie sport, lecz polityka, religia oraz wielkie pieniądze są tematem przewodnim mundialu w Katarze. Impreza organizowana w Zatoce Perskiej skupia na sobie uwagę szczególnie świata islamu. Ekstremiści krytykują władze katarskie z powodu ustępstw obyczajowych, na jakie organizatorzy mistrzostw się zgodzili. Jednak dla zachodnich kibiców to i tak szczyt ciemnogrodu, a o tym, co z tego zderzenia mentalności wynika, będziemy się dowiadywać w miarę trwania turnieju. Kilka europejskich reprezentacji jest zbulwersowanych postawą FIFA, która zakazuje kapitańskich opasek w kolorze tęczy. Cóż, Katar za imprezę zapłacił, Katar wymaga. Inną sprawą jest polityka. Podczas meczu otwarcia większe emocje budziło to, co działo się w loży honorowej, gdzie obok emira Kataru Tamima Al-Saniego siedział saudyjski następca tronu Muhammad bin Salman, niż to, co działo się na murawie. Napięte stosunki między oboma krajami elektryzują cały region. Uwagę przykuwa też reprezentacja Iranu. Opozycja domaga się od piłkarzy wykazania solidarności z ofiarami reżimu, a tymczasem Iran będzie rozgrywał mecze z Anglią oraz USA. Jak do tej pory nie to, co dzieje się na boiskach, lecz to, co wokół stadionów, rozgrzewa turniejowe emocje.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 47d26499c2

REKLAMA

My Polacy mamy wielkie marzenia

...i zamieniamy je w wielkie plany

Fundusze uruchamiane przez polski rząd pozwalają na wielkie inwestycje w kluczowe obszary gospodarki.

Chcesz sprawdzić rządowe inwestycje w Twojej okolicy?
Szukaj tablic informacyjnych i dowiedz się więcej na:

mapainwestycji.gov.pl

Rządowe Inwestycje Blisko Ludzi

eprasa.pl 47d26499c2

fot. Twitter/d

WOJNA HYBRYDOWA TRWA

SZTURM MIGRANTÓW \ Straż Graniczna poinformowała, że w niedzielę 102 cudzoziemców próbowało nielegalnie dostać się do Polski przez granicę z Białorusi. „Część z tych osób przeprawia się na pontonie lub wpław przez graniczną rzekę Świsłocz" – przekazała SG na Twitterze.

Niemiecki ekspert przestrzega przed strefą euro: jej upadek jest nieunikniony!

Opozycja nadal chce euro w Polsce

Politycy opozycji są gorącymi zwolennikami wprowadzenia waluty euro w Polsce. Ich podejścia nie zmienia nawet krytyczny artykuł niemieckiego ekonomisty, który ocenił, że rozpad strefy euro jest nieunikniony. – Gdybyśmy weszli do strefy w 2011 r., to mielibyśmy do czynienia z recesją. Właśnie to chciał Polsce zafundować Tusk – oceniła Jadwiga Wiśniewska w rozmowie z „Codzienną".

Adrian Siwek

fot. AdobeStock/d

Według niemieckiego dziennika „Die Welt" przyszłość waluty euro jest ponura. „Od 2010 r. zarówno Francja, jak i inni politycy z krajów Europy łacińskiej stopniowo łamali to porozumienie (ws. ustanowienia euro jako silnej waluty) i zastępowali pierwotną umowę modelem miękkiej waluty, która służy jako środek finansowania państwa. Nigdy w historii tak skonstruowana unia walutowa suwerennych państw nie przetrwała, a pytanie nie brzmi: czy, ale kiedy i jak się ta obecna rozpadnie" – napisał Thomas Mayer, założyciel i dyrektor Instytutu Badawczego Flossbach von Storch.

Zatrzymany proces wzbogacania się Polaków

Na zagrożenia płynące z dołączenia do strefy euro zwracał w niedzielę uwagę prezes PiS Jarosław Kaczyński, który spotkał się z działaczami i sympatykami swojej partii w Kędzierzynie-Koźlu. – Wymogiem stawianym przez Niemców w różnych nieoficjalnych rozmowach, ja w tych rozmowach uczestniczyłem, jest przyjęcie euro. Przyjęcie euro to jest doprowadzenie do sytuacji, w której ten długi okres – dziś zachwiany przez inflację – wzbogacania się Polaków, a co najmniej dużej części Polaków, zostanie zatrzymany i pewnie w jakiejś mierze przynajmniej, na jakiś czas cofnięty – mówił.

Gorącymi zwolennikami wprowadzenia euro w Polsce są politycy opozycji, zwłaszcza Platformy Obywatelskiej i Polski 2050 Szymona Hołowni. – Namawiałbym wszystkich, żeby spokojnie, krok po kroku przygotować Polskę do strefy euro – mówił w maju tego roku Donald Tusk podczas jednego ze spotkań ze swoimi sympatykami.

Zapytaliśmy polityków Platformy Obywatelskiej oraz Polski 2050, czy mimo że nawet znany niemiecki ekonomista ma negatywne zdanie na temat funkcjonowania strefy euro, to nadal popierają oni dołączenie do niej Polski.

Przekaz „obrzydliwy i zmanipulowany"

Jeden z polityków z PO, z którym rozmawialiśmy, a który nie zgodził się na publikację swojej wypowiedzi, stwierdził, że artykuł z tłumaczeniem tekstu z „Die Welt" opublikowany na portalu TVP Info jest „zmanipulowany" i „obrzydliwy".

Głos zabrał jednak inny z posłów Platformy Robert Kropiwnicki, który stwierdził, że „bezpieczeństwo strefy euro zależy od siły gospodarki europejskiej i decyzji politycznych". – Na razie nie słyszałem, żebyś któryś z poważnych rządów chciał występować ze strefy euro. A nawet coraz więcej krajów dołącza, zwłaszcza z naszego regionu. Dlatego myślę, że mówienie o bankructwie strefy jest zdecydowanie zbyt wczesne – ocenił.

Ocena Mayera nie zmieniła także podejścia posła Polski 2050 Mirosława Suchonia, który stwierdził, że jest to „mocno odosobniona opinia ekonomisty". – Oczywiście w demokratycznym świecie każdy może wyrażać swoją opinię, natomiast nie każda opinia staje się pismem świętym. Proszę zwrócić uwagę, że kwestia stóp procentowych, kwestia inflacji w wielu krajach strefy euro jest pod większą kontrolą niż w Polsce. Jest to stabilna strefa dla inwestycji. Jest to również stabilna strefa z punktu widzenia pewnych problemów politycznych – zaznaczył.

Polityk podobnie jak anonimowy poseł PO podważył rzetelność opinii eksperta, wyrażając zdumienie, że opinia ta ukazała się w tłumaczeniu na portalu TVP Info. – Mnie bardzo dziwi, że telewizja publiczna, która zazwyczaj bardzo krytykuje Niemców i szuka powodów do sprzeczki, posługuje się tutaj słowami niemieckiego ekonomisty, żeby uprawdopodobnić tezę, którą lansuje od wielu lat ze szkodą dla Polski i dla przyszłych pokoleń – powiedział.

Instytucje finansowe potwierdzają opinie Mayera

Do sprawy odniosła się europoseł PiS Jadwiga Wiśniewska. – Warto zwrócić uwagę, że opinię Thomasa Mayera potwierdzają także prognozy Europejskiego Banku Centralnego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, a także największych banków komercyjnych. Instytucje te także rysują ponure perspektywy dla strefy euro. Z prognoz tych wynika, że w II kwartale odnotowano wzrost PKB o 0,8 proc., ale w III tylko o 0,2 proc. Trzy kraje strefy euro – Belgia, Łotwa i Austria – już notują spadek. W ciągu najbliższego pół roku dla całego obszaru wspólnej waluty ma on wynieść 1,7 proc. W Holandii recesję zapowiada minister finansów Sigrid Kraag. Jak widać, przed strefą euro czas wielkiej niepewności, czas wyzwań, z którymi będzie się musiała zmierzyć – stwierdziła.

Posłanka skomentowała także argumenty opozycji, które padły w rozmowie z Codzienną. – Tusk zapowiadał wprowadzenie Polski do strefy euro w 2011 r., więc proszę sobie wyobrazić, z jakimi głębokimi i poważnymi problemami musiałaby się dziś mierzyć polska gospodarka, gdyby ten scenariusz został zrealizowany. Mielibyśmy do czynienia z recesją. Właśnie to chciał Polsce zafundować Tusk – powiedziała.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 47d26499c2

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

611 DNI

LICZNIK GRODZKIEGO \ **Marszałek Senatu Tomasz Grodzki wciąż chowa się za immunitetem ws. afery kopertowej. Licznik na portalu Niezależna.pl wskazuje już 611 dni.**

fot. Pacjent.gov.pl/d

EPIDEMIA GRYPY

ZDROWIE \ **Według zestawienia Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH od 1 do 15 listopada zanotowano w Polsce ponad 213 tys. przypadków grypy i jej podejrzeń.**

POLITYKA \ Unia Europejska chce nałożyć na państwa członkowskie kolejne daniny

Polska może zablokować nowe podatki w UE

Jutro w Parlamencie Europejskim ma odbyć się głosowanie ws. wprowadzenia trzech nowych podatków, które miałyby zapewnić finansowanie spłaty pożyczki zaciągniętej przez UE na Fundusz Odbudowy. Z racji, iż Polska do tej pory nie otrzymała środków z Krajowego Planu Odbudowy, jest prawdopodobne, że nasz kraj wykorzysta wszelkie dostępne narzędzia, aby zablokować pomysł nowych danin. – W Radzie Europejskiej powinna być możliwość zastosowania weta – mówi nam europoseł Kosma Złotowski.

Jan Przemyłski

W najbliższą środę w Parlamencie Europejskim ma się odbyć głosowanie nt. trzech nowych podatków do budżetu UE, z których spłacane miałyby być zobowiązania zaciągnięte przez UE na Fundusz Odbudowy. Daniny te planowane są od 1 stycznia 2026 r. i – jak szacuje Komisja Europejska – w zależności od ostatecznego ich kształtu oraz cen uprawnień do emisji dwutlenku węgla w latach 2026–2030 przynosiłyby średniorocznie ok. 17–18 mld euro.

W całej tej sprawie nie byłoby nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że Polska do tej pory nie uzyskała pieniędzy z KPO, które transferowane są właśnie z Funduszu Odbudowy. W związku z tym pojawiły się nieoficjalne informacje, że nasz kraj wykorzysta wszelkie dostępne narzędzia, aby zablokować przeforsowanie nowych podatków.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy europosła Kosmę Złotowskiego z PiS. – Jeśli chodzi o Parlament Europejski, to obawiam się, że niezależnie od tego, jak zagłosuje grupa EKR, w skład której wchodzi PiS, to one i tak zostaną przegłosowane – mówi „Codziennej" europoseł Złotowski. Dodaje również, że należy rozróżnić głosowanie w Parlamencie Europejskim od politycznego sporu między Komisją Europejską a polskim rządem. – Brak wypłaty środków z KPO jest sprawą polityczną między polskim rządem a Komisją Europejską. Jeśli natomiast chodzi o głosowanie, które jest zaplanowane w najbliższym czasie, to ono odbywa się w Parlamencie Europejskim, czyli w zupełnie innym ciele UE – mówi europoseł Złotowski, jednocześnie zaznaczając, że „najprawdopodobniej wszystko zakończy się na Radzie Europejskiej" (organ, w skład którego wchodzą przywódcy 27 państw członkowskich UE, przewodniczący Rady Europejskiej i przewodniczący Komisji Europejskiej). – Tam powinna być możliwość zastosowania weta. Natomiast jeszcze nie wiemy, kiedy ta sprawa dotrze na szczebel Rady – powiedział „Codziennej" europoseł PiS.

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

O opinię poprosiliśmy także europosła Zbigniewa Kuźmiuka. – Środki z tych podatków mają obsługiwać fundusz pożyczkowy związany z odbudową po pandemii, z którego finansowane są m.in. KPO. Na to potrzeba ok. 17 mld euro rocznie, a przy obecnym wzroście stóp może i więcej. Nasi europosłowie z pewnością zagłosują przeciw tym daninom. Obawiam się natomiast, że Parlament Europejski przyjmie te pomysły i to miażdżącą różnicą głosów – mówi „Codziennej" europoseł Kuźmiuk. – Wszystko skończy się najprawdopodobniej na Radzie Europejskiej. Tam mamy prawo do weta, bo to są obciążenia o charakterze podatkowym, wobec tego powinny być głosowane jednomyślnie. Mówię, że „powinny", ale niestety nie mam co do tego pewności – dodaje nasz rozmówca.

REKLAMA

PARTNERZY WYDANIA

BGK
BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

grupa azoty

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 47d26499c2

fot. Jakub Szymczuk/KPRP/d

PRACODAWCA PRZYJAZNY PRACOWNIKOM

AKTYWNOŚĆ PREZYDENTA \ **Zarówno pracodawca, jak i pracownik wymagają pełnego zainteresowania i szacunku ze strony państwa polskiego – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas rozstrzygnięcia XIV edycji konkursu „Pracodawca przyjazny pracownikom".**

Izba, w której orzeka sędzia z komunistycznych służb, nadal sieje anarchię

Kasta z Sądu Najwyższego pozwala łamać prawo

Funkcjonariusze i agenci komunistycznych służb wrócą do polskiej dyplomacji? Takie zagrożenie się pojawiło, bo Sąd Najwyższy wydał kuriozalną uchwałę – pozwalającą sądom na ignorowanie zapisów ustaw, jeśli uznają je za niezgodne z konstytucją. Orzeczenie jest autorstwa trójki sędziów, na czele z prezesem Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Piotrem Prusinowskim. Czyli tym, który dopuścił, aby Józef Iwulski nadal wydawał wyroki.

Grzegorz Broński

Na proces, który od kilku lat toczy się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, dotychczas mało kto zwracał uwagę, ale jego finał może mieć ogromne konsekwencje. Fatalne dla polskiej dyplomacji.

fot. Wikimedia/d

Konsul z przeszłością

Chodzi o pozew Jarosława D. przeciwko Ministerstwu Spraw Zagranicznych. To były konsul generalny w Sankt Petersburgu i we Lwowie. Jego nazwisko można również znaleźć na liście osób należących w przeszłości do służby zagranicznej, które przyznały się do współpracy z komunistyczną bezpieką lub wręcz były jej funkcjonariuszami.

W grudniu 2018 r. przyjęto nowelizację ustawy o służbie zagranicznej, w której zapisano, iż w polskiej dyplomacji nie mogą pracować osoby z taką przeszłością.

„Złożenie oświadczenia o współpracy lub służbie było pozytywną przesłanką lustracyjną, a więc takie osoby musiały odejść z dyplomacji" – wspomina uczestnik prac nad nowelizacją.

Jarosław D. nie pogodził się ze zwolnieniem, zażądał od MSZ przywrócenia do pracy oraz odszkodowania. Podczas procesu warszawski sąd nabrał jednak wątpliwości i zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym. Sprawa trafiła do III wydziału Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

W międzyczasie przyłączył się do niej rzecznik praw obywatelskich, który de facto poparł argumenty Jarosława D, i jego pełnomocnika Ryszarda Kalisza. Przedstawiciel RPO przekonywał, iż osoby ujawniające związki z organami bezpieczeństwa PRL mogły liczyć na brak konsekwencji, bo ustawa lustracyjna przewiduje je tylko za podanie nieprawdy. Co równie mocno zaskakuje, według RPO zapis nowelizacji ustawy narusza zasadę zaufania obywateli do państwa, czyli łamie konstytucję.

Bezstronni sędziowie?

Sprawę w Sądzie Najwyższym rozpoznawał trzyosobowy skład. Przewodniczącym został sędzia Piotr Prusinowski, razem z nim orzekały sędzie Jolanta Frańczak oraz Katarzyna Gonera.

Pierwsza dwójka należy do tej trzydziestki sędziów SN, którzy niedawno podpisali oświadczenie, w którym odmówili orzekania z sędziami mającymi nominacje obecnej Krajowej Rady Sądownictwa. Prusinowski to jednak przede wszystkim prezes Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN, a więc tej, w której w dalszym ciągu orzeka Józef Iwulski. Ten, który skazywał opozycjonistów w stanie wojennym, nie spełniał wymogów, aby zostać sędzią SN, ale za to został jednym z „obrońców demokracji", a nawet podpisał wspomniane oświadczenie.

Sędzia Gonera natomiast w jawnym oświadczeniu potwierdziła, że od ponad 20 lat jest członkiem Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia", a nieco krótszy staż ma w Stowarzyszeniu Sędziów „Themis".

I właśnie ta trójka sędziów podjęła w miniony czwartek (17 listopada) uchwałę o niepokojącej treści:

„Sąd rozpoznający sprawę, pozbawiony możliwości skierowania do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego w trybie art. 193 Konstytucji RP o zbadanie zgodności z Konstytucją RP przepisu ustawy stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia w sprawie ze względu na przyczyny wskazane w art. 59 ust. 1 pkt 4 i ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (jednolity tekst: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393), może pominąć przepis ustawy, jeśli uzna go za niezgodny z Konstytucją RP".

Sąd Najwyższy zamiast Trybunału Konstytucyjnego?

Co to oznacza w praktyce? Nie chodzi jedynie o zagrożenie, że teraz agenci komunistycznych służb mogą spróbować wrócić do polskiej dyplomacji. Jest coś jeszcze. Również groźnego. Zacytujemy za serwisem Prawo.pl, który jako pierwszy poinformował o uchwale SN: „Czy sąd zamiast Trybunału Konstytucyjnego może odpowiedzieć na pytanie, gdy ustawodawca wyłączył badanie treści normatywnej przepisu? Sąd Najwyższy odpowiada twierdząco. Czy sposobem rozwiązania problemu może być ominięcie przepisu? Również na to SN odpowiedział twierdząco".

Jeden z prawników zwrócił nam uwagę na inny ważny aspekt, wręcz zarzucił manipulację faktami w uzasadnieniu argumentacji. „Stwierdzili, że ustawa już nie obowiązuje, bo została wykonana, czyli agenci i funkcjonariusze komunistycznych służb zostali wyrzuceni. I nie może podlegać kontroli Trybunału Konstytucyjnego. To nieprawda. Jeżeli skutki prawne ustawy są, to ewentualną niekonstytucyjność może orzec jedynie Trybunał. Oni nie powinni tego orzec, tylko przekazać sprawę TK" – tłumaczy.

Pomóżmy naszym bohaterom

AKCJA \ **Rozpoczęła się zbiórka świątecznych darów dla weteranów i kombatantów II wojny światowej oraz represjonowanych, walczących w podziemiu niepodległościowym w PRL. To akcja XII Bożonarodzeniowej Paczki dla Bohatera. W jej ramach aż 2,5 tys. paczek zostanie przekazanych bohaterom walczącym niegdyś o wolną Polskę. Każdy może pomóc!**

Przedsięwzięcie ma na celu przygotowanie i dostarczenie bożonarodzeniowych paczek dla 2,5 tys. podopiecznych organizatora akcji, Stowarzyszenia „Paczka dla Bohatera". Są to – jak wymienia w mediach społecznościowych prezes PdB Tomasz Sawicki – żołnierze polscy walczący na wszystkich frontach II wojny światowej, żołnierze podziemia niepodległościowego w kraju w czasie wojny, a także po jej zakończeniu, osoby represjonowane przez PRL oraz weterani ranni na misjach pokojowych.

Aby wziąć udział w akcji, wystarczy przynieść na miejsce wybranej zbiórki dary, które trafią do paczki. Przyjmowane są m.in. artykuły spożywcze, higieny osobistej, koce, ręczniki, ozdoby świąteczne, słodycze, kartki świąteczne z życzeniami. Zbiórki odbywają się w całej Polsce.

– Aktualnie tworzymy miejsca zbiórek. Najczęściej są to miejsca w placówkach takich jak szkoły czy przedszkola. Zgłasza się do nas coraz więcej chętnych podmiotów na przeprowadzenie zbiórek. Te miejsca będą na bieżąco ogłaszane w naszych mediach społecznościowych, przede wszystkim na naszej stronie na Facebooku i na specjalnie utworzonym wydarzeniu facebookowym. Można pomóc w różny sposób, przynieść dary na zbiórkę, samemu ją zorganizować, np. w miejscu pracy, lub przynieść prywatnie artykuły na paczkę do naszego magazynu – mówi w rozmowie z „Codzienną" kierownik warszawskiego oddziału Stowarzyszenia „Paczka dla Bohatera" Jagoda Sidorowicz.

Akcję można również wesprzeć poprzez wpłacenie datku na stronie Siepomaga.pl. Dary do przygotowania paczek przyjmowane będą do 17 grudnia.

Maria Kobylińska

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 47d26499c2

fot. AdobeStock/d

TYSIĄC UMÓW NA DOSTAWĘ WĘGLA

OPAŁ \ Z około 1 tysiącem gmin mamy podpisane umowy na dostawy węgla – poinformował wiceminister aktywów państwowych Karol Rabenda. Dodał, że drugie tyle dokumentów czeka na odpowiednie podpisy. – Liczymy, że w przyszłym tygodniu z prawie wszystkimi gminami będziemy mieli ustalone warunki umów, dostaw i węgiel już będzie mógł trafić do gospodarstw domowych – podkreślił wiceminister.

KREDYTY HIPOTECZNE \ Przełomowe postanowienie sądu

Klient źle poinformowany może bankowi zaszkodzić

Zapadło, zdaniem ekspertów, przełomowe postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach. – Złotówkowy kredyt hipoteczny został całkowicie pozbawiony WIBOR. Dzięki temu rata tego kredytu zmniejszy się z blisko 6,7 tys. zł do 1,7 tys. zł – podała kancelaria, która prowadzi tę sprawę.

Mariusz Andrzej Urbanke

Dzięki temu postanowieniu kredytobiorczyni będzie mogła spłacać jedynie ratę kapitałową powiększoną o marżę – a z umowy wynika, że wynosi ona jedynie 2,19 proc. Ta decyzja w opinii prawników może być wykładnią dla przyszłych podobnych spraw. – Do tej pory żaden sąd w Polsce nie podważył umowy kredytu opartej o WIBOR, a w tym konkretnym przypadku sędzia sądu okręgowego zakwestionował możliwość pobierania WIBOR. Postanowienie ma znaczenie, mimo że jest nieprawomocne. To pierwszy krok, kamień milowy w sporach kredytobiorców złotówkowiczów z bankami – podkreśla Radosław Górski z kancelarii Radosław Górski i Wspólnicy z Warszawy.

Kredyty złotowe oprocentowane są według stawki WIBOR 3M lub WIBOR 6M. Wskaźniki te są obecnie bardzo wysokie. Z tego powodu oprocentowanie kredytów znacznie wzrosło. WIBOR opiera się nie na realnych transakcjach, lecz deklaracjach banków dotyczących oprocentowania pożyczek, których te instytucje sobie udzielają. Na portalach społecznościowych wiele jest opinii oskarżających banki o manipulowanie tą stawką. Prawnicy stosują różne sposoby, by podważyć umowy oparte o WIBOR. W tym przypadku – jak informuje warszawska kancelaria – bank nieprawidłowo poinformował konsumenta o ekonomicznych konsekwencjach zmiany wysokości oprocentowania oraz o faktycznej skali nieograniczonego ryzyka związanego ze zmienną stopą procentową. „Uważamy, że w wielu przypadkach umowy kredytów w PLN posiadają wady, które mogą prowadzić do ustalenia ich nieważności albo wyeliminowania z umowy postanowień, na podstawie których w ostatnim czasie tak znacząco zwiększyło się oprocentowanie kredytów" – dodaje.

Po raz pierwszy sąd zakwestionował możliwość pobierania WIBOR | fot. AdobeStock/d

Eksperci Związku Banków Polskich podkreślają jednak, że nie może być tak, iż tylko bank ponosi ryzyko związane ze zmiennością stóp procentowych. Kredytobiorca podpisuje bowiem konkretną umowę i wie, że rata zależy od WIBOR, czyli czynnika zmiennego. Jak podkreśla dr Tadeusz Białek, wiceprezes ZBP, przede wszystkim nie jest to wyrok sądu ani żadne przesądzenie przez sąd o usunięciu WIBOR, to jest postanowienie o zabezpieczeniu, które czasowo reguluje, w jaki sposób zobowiązanie będące przedmiotem sporu ma być regulowane do czasu zakończenia procesu – wyjaśnia. – Nie jest to stwierdzenie, że sąd uważa, iż WIBOR jest nieprawidłowy. Na ten moment nie ma żadnego wyroku, który odnosiłby się do problematyki wskaźnika WIBOR – dodaje. Przypomina, że WIBOR jest w pełni uznanym przez organy sieci bezpieczeństwa finansowego (takie jak Komitet Stabilności Finansowej, Komisja Nadzoru Finansowego) wskaźnikiem referencyjnym, który spełnia wszystkie wymogi płynące z unijnych regulacji. – Opieranie swojej strategii na prawdopodobieństwie, że sąd usunie z umowy wskaźnik WIBOR, jest w praktyce mocno nierealistycznym oczekiwaniem – wskazuje wiceszef ZBP. Jednak zdaniem ekspertów może wkrótce pojawić się więcej takich spraw, bo ponad 2 mln Polaków ma kredyty hipoteczne oparte na WIBOR: liczba wszystkich czynnych kredytów hipotecznych to ok. 2,48 mln, a tylko ok. 400 tys. z nich to kredyty frankowe.

Inflacja nie sprzyja wychodzeniu z długów

FINANSE \ Co trzeci Polak uznaje obecnie inflację za główne źródło swoich problemów finansowych. W efekcie osoby posiadające zaległe zobowiązania wyrażają przekonanie, że gdyby nie galopująca drożyzna, to szybciej wyszłyby z zadłużenia – wynika z badania Quality Watch dla Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor.

Gospodarcze skutki wojny w Ukrainie, wzrost cen i kosztów życia, dołożyły problemów Polakom, co jest już widoczne w rejestrze dłużników i bazie informacji kredytowych BIK. Na koniec września przeterminowane zobowiązania konsumentów przekroczyły 77,1 mld zł, co oznacza, że od początku roku przybyło 4,6 mld zł długów. Wzrosła też liczba niesolidnych płatników do niemal 2,7 mln osób. 42 proc. Polaków ma nieuregulowane zobowiązania w bankach, a 18 proc. w firmach pożyczkowych. Co czwarta osoba (26 proc.) posiadająca zaległości nieterminowo spłaca zobowiązania wobec członków własnej rodziny, a 14 proc. wobec znajomych. Kwota zaległego zadłużenia, która wywołuje obawy, a nawet odbiera nadzieję na wyjście z problemów finansowych wśród badanych, jest zróżnicowana. Dla niemal co trzeciego Polaka (30 proc.) barierę taką stanowi już 10 tys. zł. Z drugiej strony 19 proc. respondentów zwątpiłoby w możliwość wyjścia z długów dopiero przy kwocie 500 tys. zł.

Czasy każdego kryzysu nie sprzyjają pożyczaniu na bieżące wydatki. Problem w tym, że niewielu Polaków ma oszczędności na tzw. czarną godzinę. Według badania wykonanego dla BIG InfoMonitor oszczędności w kwocie co najmniej trzech miesięcznych wynagrodzeń posiada zaledwie co drugi Polak. – Tym bardziej każdą decyzję o zaciąganiu nowych zobowiązań warto dobrze przemyśleć. Pieniądze są ważne, bo dzięki nim łatwiej radzimy sobie w trudnych czasach. Pamiętajmy jednak, że im mniej ich posiadamy, tym bardziej racjonalnie i konsekwentnie musimy nimi gospodarować. Również zaciągając zobowiązania czy to w formie kredytów, czy pożyczek, musimy robić odpowiedzialnie i zawsze zadać sobie pytanie, czy będę miał możliwość ich terminowej spłaty – wskazuje prof. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor.

Niespłacane długi ma obecnie niemal 2,7 mln osób, z czego ponad 2,1 mln posiada zaległości pozakredytowe, czyli niespłacane zobowiązania, np. za media, czynsz, multimedia czy alimenty, a prawie 1,1 mln ma zaległe zobowiązania kredytowe. Część z nich ma długi w obu bazach.

– Rozkład zadłużenia pokazuje, że do zepsucia wiarygodności płatniczej nie potrzeba ogromnych zaległości. Warto więc kontrolować wydatki i nie podchodzić zbyt optymistycznie do zaciąganych zobowiązań, by nie spiętrzyć ich ponad swoje możliwości. Szczególnie teraz, gdy nadchodzi wyjątkowo trudny czas dla domowych budżetów – przestrzega Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

(ar)

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 47d26499c2

fot. AdobeStock/d

ZARZUTY DLA BANKÓW WS. NIEAUTORYZOWANYCH TRANSAKCJI

BANKOWOŚĆ \ UOKiK postawił zarzuty czterem kolejnym bankom, które nie zwróciły klientom w terminie pieniędzy utraconych w wyniku nieautoryzowanych transakcji i wprowadzały konsumentów w błąd – podał urząd. Bankowi Pocztowemu, ING Bankowi Śląskiemu, Nest Bankowi i Santander Consumer Bankowi grożą teraz kary do 10 proc. rocznego obrotu.

ZAKUPY \ Nadchodzi Black Friday

Nie dajmy się złapać w pułapkę

Wielkimi krokami zbliża się Black Friday – coroczne święto zakupów, które w tym roku przypada na 25 listopada. Dla jednych Czarny Piątek oraz cały tydzień go poprzedzający to niepowtarzalna okazja, by kupić wybrane produkty w niższych cenach. Inni uważają, że okres ten to żniwa dla sprzedawców, którzy pozorowanymi promocjami chcą przykuć uwagę i sprzedać produkty, które w normalnych warunkach nikogo by nie zainteresowały. Podpowiadamy, co zrobić, aby nie dać się złapać w pułapkę.

Uważajmy, część obniżek cen podczas Black Friday jest pozorowanych | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Paweł Woźniak

Black Friday, czyli doroczne święto zakupów (albo handlowców – jak wolą niektórzy), wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych, wypada w pierwszy piątek po Dniu Dziękczynienia i stanowi umowny początek sezonu zakupów przed Bożym Narodzeniem. Średnio sześć razy w ciągu siedmiu lat jest to ostatni piątek listopada. Z powodów komercyjnych od początku tego stulecia zwyczaj ten jest coraz agresywniej propagowany w coraz większej liczbie innych krajów, również w Polsce.

Najpierw lista potrzeb

Jak mówią doświadczeni handlowcy, tego dnia z perspektywy konsumenta cała sztuka tkwi w tym, by nie dać się zwabić w pułapkę, tylko skorzystać z realnej obniżki cen. Jak to zrobić? Wystarczy przestrzegać kilku zasad.

Przede wszystkim, zanim jeszcze wybierzemy się na zakupy, warto zastanowić się i spisać na papierze, czego tak naprawdę potrzebujemy. Taka lista pomoże ustrzec się przed pokusą robienia niepotrzebnych zakupów tylko dlatego, że wydaje nam się, że dany produkt jest tani. Przed czarnopiątkowymi zakupami warto też ustalić budżet, jaki tego dnia zamierzamy wydać. Tu przyda się odrobina silnej woli, aby z odpowiednią stanowczością trzymać się obranych wcześniej założeń. Przed obniżkami cen opłaca się też zyskać orientację, ile w regularnej sprzedaży kosztują artykuły, którymi jesteśmy zainteresowani. Warto to zrobić, aby nie dać się zwieść sloganami na sklepowych witrynach, które mogłyby sugerować, że ich właściciele pozbywają się artykułów niemal za darmo.

Warto znać regulamin promocji

Należy pamiętać, że Czarny Piątek obowiązuje również w internecie. Jak pokazują wyniki badań, w sieci minimum raz w miesiącu kupuje już niemal 9 na 10 Polaków. Z myślą o ochronie konsumentów przed zbliżającym się Black Friday Izba Gospodarki Elektronicznej opracowała zasady bezpiecznych zakupów przez internet. Izba radzi, aby sprawdzać dane kontaktowe i identyfikacyjne sprzedawcy oraz opinie o nim. Warto znać też regulamin i zasady zwrotów konkretnych towarów, czytać dokładnie ofertę wystawców na serwisach aukcyjnych i ogłoszeniowych oraz zachowywać korespondencję ze sprzedawcą.

Handel lubuje się w wydłużaniu promocji. Chociaż Black Friday wypada zazwyczaj w ostatni piątek listopada, to jednak już w tygodniu go poprzedzającym można kupić produkty w „promocyjnych" cenach. Część sklepów nie czeka nawet na Black Week i rozpoczyna czas wyprzedaży znacznie wcześniej.

Okazja zawsze się znajdzie

Zresztą z okazyjnymi zakupami warto uważać przez cały rok. W 2015 r. największa platforma zakupowa Amazon.com jako pierwsza zaoferowała oferty „Czarny piątek w lipcu" jako tzw. Prime Day, obiecując lepsze oferty niż w Black Friday. Amazon powtórzył te praktyki w kolejnych latach, co skłoniło inne firmy do podobnych działań. Dziś nie ma właściwie miesiąca, w którym nie byłyby organizowane różne wyprzedaże. „Dzień Dziecka", „końcówka serii", „wietrzenie magazynów" – okazja zawsze się znajdzie.

Koniec nieuczciwych praktyk sprzedawców ma się skończyć wraz z wdrożeniem unijnej dyrektywy Omnibus. Prawo to ma skończyć przynajmniej z częścią fikcyjnych promocji. Jego główne założenie jest takie, że handlowiec przy okazji wprowadzenia ceny promocyjnej musi poinformować klienta, jaka była najniższa cena na dany produkt w ciągu ostatniego miesiąca. – Wprowadzona w projekcie informacja o najniższej cenie sprzed ostatnich 30 dni jest tym, co będzie uwiarygadniało informacje dotyczące rabatów cenowych oferowanych przez przedsiębiorców – wyjaśnia prezes UOKiK Tomasz Chróstny. Nowelizowane przepisy zwiększą też przejrzystość transakcji dokonywanych w internecie. Zawierają m.in. mechanizmy zabezpieczające konsumentów przed niewiarygodnymi opiniami, z którymi konsumenci spotykają się w sieci.

Niestety ochroną nowego prawa nie będziemy jeszcze objęci w najbliższy piątek. Warto o tym pamiętać przy zakupach.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Zgodnie z art. 12 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2021 r., poz. 1836 ze zm.), art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2020 r. poz. 1333 ze zm.), art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247),

Wojewoda Podlaski podaje do publicznej wiadomości,

że na wniosek Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Wojciecha Bandrowskiego 16 w Tarnowie, reprezentowanej przez pełnomocnika Pana Michała Kawkę, została wydana decyzja Nr 79/2022 z dnia 15.11.2022 r. znak: AB-I.7840.6.36.2022.OW, która zmieniła ostateczną decyzję Wojewody Podlaskiego Nr 70/2021 z dnia 19.08.2021 r. znak: AB-I.7840.6.19.2021.OW i zatwierdziła zamienny projekt budowlany oraz udzieliła Polskiej Spółce Gazownictwa Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Wojciecha Bandrowskiego 16 w Tarnowie, pozwolenia na budowę gazowej stacji redukcyjnej regulacyjnej wysokiego ciśnienia o przepustowości 120000 Nm³/h wraz z niezbędną infrastrukturą drogową i techniczną w m. Ostrożne, gmina Szumowo, w ramach zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa gazociągu stanowiącego przyłączenie do systemu przesyłowego Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM SA z siedzibą w Warszawie znajdującego się w Zambrowie wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na terenie województw mazowieckiego, podlaskiego i warmińsko mazurskiego", **w części dotyczącej zmiany zakresu robót budowlanych obejmujących:**

- **zmianę projektowanych rzędnych posadzek obiektów kubaturowych (±0,00):**
  - **ze 131,40 m na 131,75 m n.p.m. dla kontenera (z aparaturą kontrolno-pomiarową);**
  - **ze 131,40 m na 132,25 m n.p.m. dla kontenera kotłowni dla potrzeb technologicznych;**
  - **ze 131,40 m na 132,25 m n.p.m. dla kontenera dla urządzeń technologicznych,**

  oraz przyległego do nich terenu i nawierzchni wraz z budową muru oporowego na odcinku M1 – M2;
- **zmianę przebiegu trasy infrastruktury towarzyszącej (instalacji elektrycznej / teletechnicznej), z odcinków: E1 – E5, E2 – E6, E3 – E7, E4 – E8, E13 – E14, E18 – E19, na odcinki: E8 – E9, E10 – E11 – E12, E15 – E16 – E14, E17 – E18;**
- **zmianę przebiegu trasy infrastruktury towarzyszącej (instalacji uziemiającej), z odcinków: U5 – U6, U7 – U8, U9 – U10, na odcinki: U1 – U2, U3 – U4, U11 – U12 – U13;**
- **zmianę przebiegu trasy kanalizacji światłowodowej, z odcinka S1 – S2 – S3, na odcinek S1 – S3, wraz z budową zasobników telekomunikacyjnych: S3, S4,**

w zakresie terenu oznaczonego na projekcie zagospodarowania terenu linią żółtą i literami: A, B, C, D, E, F, na niżej wskazanych nieruchomościach objętych zakresem wnioskowanych zmian: 352/3, 353/3, 353/4 w obrębie 0004 Ostrożne, gmina Szumowo, powiat zambrowski, dla której Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Białymstoku wydał decyzję w dniu 16.03.2020 r. znak: WOOŚ.420.54.2019.JK.

Zawiadamiam wszystkich zainteresowanych, że z treścią decyzji (która zostanie także zamieszczona na Biuletynie Informacji Publicznej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 22.11.2022 r. na okres 14 dni) oraz dokumentacją sprawy, można zapoznać się w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, Wydziale Architektury i Budownictwa, ul. Mickiewicza 3 w Białymstoku, w terminie od dnia 22.11.2022 r. do dnia 06.12.2022 r. od poniedziałku do piątku, w godzinach 09:00 - 14:00.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym społeczeństwu prawie do zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy.

Zapoznanie się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie informuję, iż wszystkie zainteresowane osoby, które chciałaby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy i wykonania jej kopii proszone są o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparat fotograficzny, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 364) oraz przesłania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem e-maila: owiszowaty@bialystok.uw.gov.pl lub ePUAP: /4868hwsklk/skrytka lub /4868hwsklk/SkrytkaESP), części dokumentacji (**w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony**) w formie skanu na adres wskazany przez stronę. Wyjaśniam, że do złożenia pisma za pośrednictwem elektronicznej platformy ePUAP niezbędne jest posiadanie profilu zaufanego, który można bezpłatnie założyć, bez wychodzenia z domu, za pośrednictwem bankowości elektronicznej (informacje na stronie www.pz.gov.pl).

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 47d26499c2

fot. mat. pras./d

WIĘCEJ DOSTAW LNG DO TERMINALU W ŚWINOUJŚCIU

ENERGETYKA \ W terminalu w Świnoujściu odebrano 50. dostawę LNG w tym roku. To o 20 ładunków więcej niż w tym samym okresie w 2021 r. – Import LNG jest obecnie jednym z głównych źródeł zaopatrzenia Polski w gaz ziemny, zapewniającym ok. 40 proc. zapotrzebowania na ten surowiec od początku 2022 r. – podało PGNiG z Grupy Orlen. Dodano, że intensyfikacja dostaw LNG pozwoliła zabezpieczyć surowiec dla odbiorców w Polsce.

WYWIAD \ Z europosłem ZBIGNIEWEM KUŹMIUKIEM, członkiem komisji budżetowej Parlamentu Europejskiego, rozmawia MACIEJ PAWLAK

Ceny gazu powoli będą spadać

Doszło do wyraźnego spowolnienia związanego z wojną na Ukrainie i mamy okres wyższych stóp procentowych. Te podwyżki mają oczywiście wpływ na gospodarkę, ale ponieważ pierwsze nastąpiły w październiku ubiegłego roku, więc już w tej chwili obserwujemy wyraźny wpływ zacieśniania polityki monetarnej także na spowolnienie wzrostu gospodarczego – mówi europoseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS).

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

W III kwartale 2022 r. PKB wyrównany sezonowo wzrósł realnie o 0,9 proc. w porównaniu z poprzednim kwartałem i był wyższy niż przed rokiem o 4,4 proc. Jak nasz wzrost gospodarczy będzie się kształtował w kolejnych kwartałach? Czy już końcówka br. będzie oznaczała znaczący spadek dynamiki wzrostu PKB?

Myślę, że IV kwartał nie będzie najgorszy sumarycznie, jak pokazuje większość analityków. Wobec tego całoroczny wzrost PKB Polski powinien przekroczyć poziom 4 proc. Może to być nawet 4,6, 4,8 proc. Więc na tle krajów Unii Europejskiej, gdzie prognozuje się wzrost ich PKB na poziomie 2 proc., a w strefie euro jeszcze niżej, to nasz wzrost można określić jako imponujący. Jednak musimy pamiętać, że już widoczne zaczynają być symptomy wyraźnego spowolnienia rozwoju w krajach UE związanego z wojną na Ukrainie. Mamy też okres wyższych stóp procentowych. U nas w ciągu niemal roku, podnoszone co miesiąc 11 razy, wzrosły one z poziomu prawie zerowego do 6,75 proc. Te podwyżki mają oczywiście wpływ na gospodarkę, ale ponieważ pierwsze nastąpiły w październiku ub. roku, więc już w tej chwili obserwujemy wyraźny wpływ zacieśniania polityki monetarnej także na spowolnienie wzrostu gospodarczego.

A co nas czeka w IV kwartale?

Ten rok kończymy, jak sądzę, bardzo optymistycznie, jeszcze raz podkreślę: nasze tempo wzrostu będzie dwa razy szybsze niż średnio w Unii Europejskiej. Co więcej, ostatnie dane NBP pokazały, że Polska powinna osiągnąć w IV kwartale br. o 9,2 proc. wyższy PKB niż w IV kwartale 2019 r.

Jesteśmy tym samym jednym z nielicznych krajów Unii Europejskiej, które spadki PKB z okresu pandemii COVID-19 nadrobiły. A są kraje UE, które po III kwartale br. spadku PKB od czasów koronakryzysu jeszcze nie odrobiły, np. Hiszpania, Niemcy. Tak więc nasz wynik wygląda naprawdę imponująco. Natomiast 2023 r. będzie oczywiście trudniejszy. Wszystko wskazuje na to, że wzrost PKB Polski rok do roku wyniesie wówczas pomiędzy 1 a 1,5 proc. całorocznie. A to z kolei oznacza, że najprawdopodobniej najtrudniejszy będzie pierwszy kwartał przyszłego roku.

Obroty towarowe handlu zagranicznego od stycznia do września br. wyniosły w cenach bieżących 1 170,9 mld zł w eksporcie oraz 1 239,3 mld zł w imporcie. Ujemne saldo ukształtowało się na poziomie 68,3 mld zł. Przy czym eksport wyrażony w dolarach wyniósł 271,4 mld dol., a import 287,2 mld dol. (ujemne saldo na poziomie 15,9 mld dol.). Jak jeszcze długo wartość importu będzie przeważała na eksportem?

W dużej mierze jest to spowodowane tym, że w związku z inflacją ogromnie wzrosły ceny polskiego importu, ponieważ wciąż większość surowców energetycznych importujemy, a ich wartość jest mierzona w dolarach. To jest widoczne szczególnie na przykładzie ceny gazu na świecie, która wzrosła kilkunastokrotnie. Nic więc dziwnego, że skoro Polska kupuje zasadniczą część gazu z zagranicy, to w oczywisty sposób przy nawet stałym, niezmienionym wolumenie dostaw, gdy wartość jego importu wzrosła kilkunastokrotnie, we wzroście importu nie ma niczego dziwnego. Tak też pewnie będzie kształtowała się sytuacja jeszcze przez jakiś czas, dopóki ceny gazu się nie unormują. Trochę mniejszy wpływ wzrostu cen paliw na wartość naszego importu widać na przykładzie ropy naftowej, której cena też jest powiązana z gazem, czy węgla, który przecież importujemy także wyraźnie drożej niż w czasach sprzed pandemii i wojny Rosji w Ukrainie.

Oczywiście należy wziąć tu pod uwagę także osłabienie kursu złotówki wobec euro, a zwłaszcza dolara.

Ostatecznie kurs naszej waluty się ustabilizował, ale oceniając sytuację w dłuższym okresie, jednak złotówka trochę się zdewaluowała, więc to również ma wpływ na ostateczną wartość naszego importu.

Czy mundial w Katarze okaże się katastrofą finansową dla tego kraju, gdy po skończeniu rozgrywek pozostanie z ogromnymi i niewykorzystywanymi obiektami sportowymi?

Katar na to stać, choć trudno mi wyobrazić sobie, żeby wszystkie te stadiony funkcjonowały po zakończeniu rozgrywek piłkarskich. Najwyżej Katar rozbierze te obiekty. Pamiętajmy w końcu, że przy takich cenach ropy i gazu jak obecnie Katar opływa w dostatek. Pewnie to będą mistrzostwa, na których finalnie Katar może bezpośrednio nie zarobi, bo przecież trudno mi sobie wyobrazić, żeby cała ta impreza skończyła się dochodowo. Ale rozumiem, że Katar raczej o zarabianiu nie myślał, tylko o budowaniu swojej marki, prestiżu, a to kosztuje. Jeżeli te stadiony nie zostaną wykorzystane, to po prostu je rozbiorą, oczywiście to dodatkowe koszty, ale jak rozumiem, ich na to stać.

Jeżeli chodzi o cenę paliw, przede wszystkim gazu, to raczej w najbliższym czasie zmian nie będzie?

Ceny gazu powoli będą spadać, choć zapewne do poziomu sprzed wojny nie wrócą, bo w dalszym ciągu Rosja destabilizuje ten rynek, wciąż toczy się przecież wojna w Ukrainie. Zatem oczywiście wojenne czynniki powodują wzrost paliw na świecie. Pewnie w związku z tym pewnym wzrostem wszyscy będą racjonowali zużycie gazu, u nas szacuje się, że może nawet 2 mld m^3 mniej go zużyjemy niż w roku poprzednim. Zatem zmniejszało się będzie zapotrzebowanie na gaz. Na to się nakłada to, co się dzieje w Azji, w szczególności w Chinach.

Polityka władz tego kraju pod hasłem walki z pandemią COVID-19 radykalnymi środkami, z zamykaniem całych kwartałów, dzielnic, a nawet miast, powoduje tam duże ograniczenia produkcyjne. A to także wiąże się z ograniczaniem popytu na surowce energetyczne. Zatem jeżeli nie dojdzie do zwiększenia popytu na gaz i na inne surowce, to także finalnie ceny energii powinny się stabilizować. Choć obawiam się przy tym, że nie wrócą one do poziomu sprzed wojny i pandemii.

Wywiad ukazał się na portalu FilaryBiznesu.pl

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 47d26499c2

fot. Facebook/d

MASAKRA W KLUBIE LGBT

USA \ **W klubie LGBT w Colorado Springs doszło do masowej strzelaniny, w której zginęło pięć osób, a 25 odniosło rany. Media informują, że sprawca, 22-letni Anderson Aldrich, jest wnukiem stanowego kongresmena z Kalifornii Randiego Voepela, który przegrał wybory. Na razie nie ujawniono, jaki był motyw agresora.**

DYPLOMACJA \ Po rosyjskiej napaści na Ukrainę Finlandia jako jedno z pierwszych państw przyznała, że jeśli chodzi o Rosję, mieliśmy rację

Premier Finlandii: Polska robi więcej, niż powinna

Szef polskiego rządu Mateusz Morawiecki odwiedził w niedzielę Helsinki i spotkał się z premier Finlandii Sanną Marin. Tematem ich spotkania była rosyjska agresja na Ukrainę, kwestie bezpieczeństwa i wzmocnienie współpracy dwustronnej.

Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Finlandia po II wojnie światowej została zmuszona przez Rosję sowiecką do zachowania neutralności, którą zachowała także po upadku ZSRS, mimo wyraźnego zbliżenia do Zachodu. Sytuację diametralnie zmieniła dopiero rosyjska agresja na Ukrainę. Rząd Marin od początku jasno stanął po stronie napadniętego państwa, a Finlandia, podobnie jak neutralna Szwecja, zaczęła starać się o członkostwo w NATO. Marin jako jedna z pierwszych przywódców światowch zaczęła publicznie twierdzić, że jeśli chodzi o Rosję, to rację miały władze Polski i krajów bałtyckich.

Podczas konferencji prasowej Marin powiedziała, że rozmowy z premierem Morawieckim dotyczyły m.in. wsparcia dla Ukrainy. Była pod wrażeniem skali polskiej pomocy. – Polska robi więcej, niż powinna, pomagając uchodźcom z Ukrainy, a także pomagając innym pomagać Ukrainie – stwierdziła. Dodała, że jej rząd również wspiera napadnięty kraj. – Podjęliśmy decyzję o dostawie pakietu pomocy wojskowej na rzecz Ukrainy; jest to do tej pory największa dostawa o wartości 55 mln euro, a będzie więcej – zapowiedziała, zaznaczając, że „zrobią wszystko, co należy". Premier Morawiecki dodał, że Polska i Finlandia, które są świadome sytuacji na Ukrainie, starają się przekonywać KE, aby przyspieszyła pomoc dla tego kraju.

Premier Morawiecki stwierdził, że dziś cały świat płaci za rosyjską agresję, ale to Rosja powinna zapłacić za wszystkie swoje zbrodnie. – Sankcje są skuteczne i musimy je rozwijać, mimo że nie zostają bez śladu dla naszych gospodarek – stwierdził, dziękując równocześnie Finlandii za wspólne stanowisko w tej sprawie. – Musimy zmusić Rosję do zapłacenia za zniszczenia, jakie spowodowała; także okrucieństwa i przestępstwa, jakie popełnia, nie mogą one ujść jej bezkarnie – zgodziła się z nim Marin.

Podziękowała także za polskie wsparcie dla członkostwa Finlandii w NATO. – Polska była bardzo pomocna w tym procesie, choć pozostały pewne kwestie do rozwiązania – podkreśliła. Premier Morawiecki, zapytany o Turcję i Węgry, które jako jedyne nie ratyfikowały jeszcze dokumentów akcesyjnych Szwecji i Finlandii, poinformował, że za kilka dni spotka się z Viktorem Orbánem w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Podkreślił, że wraz z przyjaciółmi ze Słowacji i Czech poprosi premiera Węgier o szybką ratyfikację, ponieważ wejście Finlandii do NATO ma istotne znaczenie dla wschodniej flanki naszego regionu.

Premier Finlandii Sanna Marin nie szczędziła Polsce miłych słów | fot. Twitter/d

Sowieckie metody walki nie przynoszą rezultatów

WOJNA NA UKRAINIE \ Ukraińska armia odpiera ataki rosyjskie w Donbasie, w szczególności w kierunku miast Bachmut i Awdijiwka. Rosjanie ponownie przeprowadzili ostrzał Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej.

Rzecznik wschodniego zgrupowania wojsk Serhij Czerewatyj ocenił, że Rosjanie ponoszą duże straty także dlatego, że prowadzą wojnę według przestarzałych sowieckich metod, opierając ofensywę na wysyłaniu do walki kolejnych kolumn żołnierzy i przeprowadzając zmasowany ostrzał artyleryjski. W przeciwieństwie do nich wielu ukraińskich dowódców przeszło NATO-wskie przeszkolenie i ma doświadczenie z pierwszego ataku Rosji na Ukrainę w 2014 r. Siły podległe Kijowowi wykorzystują również nowoczesne środki rozpoznania, a ich artyleria często ostrzeliwuje punktowo.

Brak skuteczności rosyjskich ataków powoduje, że Moskwa podtrzymuje napięcie wokół ukraińskich elektrowni atomowych. Ukraiński operator Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej informuje o ostrzelaniu przez okupantów terenu zakładu. Zarejestrowano co najmniej 12 pocisków, które spowodowały uszkodzenie m.in. zbiorników wody, systemu zasilania generatora pary. „To igranie z ogniem!" – podkreślił szef Międzynarodowej Komisji Energii Atomowej Rafael Grossi. Dodał, że jej inspektorzy natychmiast rozpoczną ocenę zniszczeń.

Znajdujące się w obwodzie ługańskim Swatowe jest obecnie najbardziej narażonym na ukraińskie działania zaczepne umocnionym punktem okupantów. Zdaniem brytyjskiego wywiadu Rosjanie najprawdopodobniej uznają utrzymanie kontroli nad nim za priorytet polityczny. Dlatego też okupant skupia się na fortyfikowaniu pozycji i nie liczy zbytnio na potencjał bojowych zmobilizowanych.

Ukraińskie media tymczasem donoszą, że okupowany przez Rosjan Melitopol na południu Ukrainy jest przekształcany w dużą bazę wojskową. Przybyło tam kilkuset zmobilizowanych żołnierzy i trwa intensywna rozbudowa bazy medycznej. Brytyjski wywiad ocenia również, że Rosjanie cierpią na poważne niedobory amunicji i wykwalifikowanego personelu. Wciąż ponoszą też ogromne straty w sprzęcie, a z powodu sankcji nie mogą w wystarczającym stopniu uzupełnić braków.

Jak donosi amerykański Instytut Badań nad Wojną, Kreml stara się tymczasem przekupić blogerów zajmujących się sprawami wojskowymi z dużą liczbą subskrybentów w celu dotarcia do nacjonalistycznej publiczności. Ich celem jest kreowanie wojennego entuzjazmu wśród Rosjan. W nagrodę otrzymują nawet oficjalne stanowiska na Kremlu.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Polska przyjmie niemiecką pomoc

OBRONNOŚĆ \ Niemcy zaoferowały wzmocnienie ochrony przestrzeni powietrznej nad Polską. Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak przyjął ich propozycję.

Od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę Europa martwi się o bezpieczeństwo swojej przestrzeni powietrznej. Szczególne obawy budzi to, że dokonując terrorystycznych bombardowań, Rosja atakuje też cele w pobliżu zachodniej granicy Ukrainy. Zbombardowanie rakietami Polski, członka NATO, nawet jeśli byłoby przypadkowe, mogłoby doprowadzić do eskalacji konfliktu. Obawy te znacznie wzrosły po eksplozji w Przewodowie.

W zeszłą środę rzecznik niemieckiego MON poinformował, że w reakcji na Przewodów Berlin zaproponuje Polsce patrole myśliwców Eurofighter. Maszyny startowałyby z niemieckich lotnisk, a wszystko odbywałoby się w ramach NATO-wskiej misji Air Policing. Oprócz tego chcą nam pomóc przez przeniesienie wyrzutni rakiet przeciwlotniczych Patriot. Niemcy mają 12 takich wyrzutni, z czego dwie wysłali już na Słowację. „Musimy być przygotowani do obrony Niemiec i obszaru Sojuszu. To zawsze było głównym zadaniem Bundeswehry. Wszyscy muszą to znowu zrozumieć" – powiedziała mediom niemiecka minister obrony Christine Lambrecht.

Minister Błaszczak odniósł się do tych propozycji na Twitterze. „Z satysfakcją przyjąłem propozycję niemieckiej minister obrony dot. rozmieszczenia w naszym kraju dodatkowych wyrzutni rakiet Patriot. Podczas dzisiejszej rozmowy telefonicznej ze stroną niemiecką, zaproponuję, by system stacjonował przy granicy z Ukrainą" – napisał. Wcześniej niemieckie MON informowało, że szczegóły tego wsparcia będą dopiero uzgadniane ze stroną polską.

(wm)

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 47d26499c2

fot. Wikipedia/d

UNIA CHCE SPOKOJU NA BAŁKANACH

DYPLOMACJA \ Szef unijnej dyplomacji Josep Borrell zorganizował awaryjne rozmowy między Kosowem a Serbią. Dotyczą kosowskich przepisów o dokumentach, które oburzyły Serbię, a które wchodzą właśnie w życie.

fot. Twitter/d

TRZĘSIENIE ZIEMI W INDONEZJI

AZJA \ Na indonezyjskiej wyspie Jawa doszło do trzęsienia ziemi o magnitudzie 5,6. Zginęło co najmniej 46 osób, a kilkaset odniosło rany, liczba ofiar rośnie. Wstrząsy i osuwiska uszkodziły setki budynków.

BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE \ Zabezpieczyć interesy Polski i Trójmorza

Polska ograła Niemcy

Już w tym tygodniu instytucje unijne przyjmą rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa energetycznego, m.in. w sprawie limitów cenowych na gaz, o które zabiegała większość państw unijnych. Chciały tego m.in. Polska i Francja, ale Niemcy były temu przeciwne. – To jest wielki sukces Polski nie tylko w wymiarze energetycznym, lecz także politycznym. Dotychczas wszystkie koalicje, które tworzyły Niemcy, okazywały się skuteczne. Tym razem w kwestii kluczowej, bo energetycznej, Niemcy przegrały z koalicją, którą stworzyła Polska – mówi Ryszard Czarnecki, europoseł PiS.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Tym razem Niemcy nie postawiły na swoim | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Rosyjska agresja na Ukrainę wywołała kryzys energetyczny, z którym obecnie mierzy się Europa. W celu ograniczenia negatywnych skutków pojawiały się pomysły m.in. na wspólne zakupy gazu na poziomie unijnym, a także wprowadzenia limitu cenowego na gaz. Zwłaszcza ten ostatni postulat był negatywnie przyjmowany przez rząd w Berlinie.

Partykularne interesy Berlina

Niemcy, korzystając z dominującej pozycji na europejskim rynku przemysłowym, chciały samodzielnie ustalać ceny na surowce i sprzeciwiały się limitom cen na gaz. – Mamy wciąż pozostałości myślenia czysto rynkowego o energetyce, które każe niektórym silnym graczom europejskim lobbować za brakiem interwencji i pozostawieniem sprawy samemu rynkowi, który wszystko wyreguluje. Rynek ten jest jednak wciąż pod przemożnym wpływem Gazpromu, który zafundował nam kryzys energetyczny, i należy to uwzględnić w planowaniu – powiedział „Codziennej" Wojciech Jakóbik, redaktor naczelny portalu BiznesAlert.pl.

Jakóbik przypomniał, że wspólne zakupy gazu to pomysł podnoszony przez Polskę od 2014 r., kiedy to Rosja zaatakowała Ukrainę. – Jest to rozwiązanie obiektywnie korzystne, ponieważ wzmacnia pozycję negocjacyjną kupców w Europie w stosunku do dostawców, takich jak do niedawna Rosja. W obliczu kryzysu energetycznego zaś wzmacnia pozycję krajów UE z każdym dostawcą, który jest w komfortowej sytuacji i może narzucać wysokie ceny – zauważa.

Z kolei francuski komentator „Codziennej" Zbigniew Stefanik zwraca uwagę, że Niemcy liczą na to, że wojna kiedyś się skończy i będą mogli wrócić do współpracy z Rosją. Nie chcą wprowadzać dodatkowych regulacji, które mogłyby w pewien sposób temu przeszkodzić. – Dzisiaj gaz jest głównym kołem zamachowym ich gospodarki – mówi Stefanik.

Jak informowała niedawno Polska Agencja Prasowa (PAP), Polska w ścisłej tajemnicy budowała w ostatnich tygodniach szeroką koalicję przeciwko Niemcom w kwestii bezpieczeństwa energetycznego. – W tworzeniu tej koalicji pomogło z pewnością pokazanie, że Niemcy kierują się egoizmem narodowym, a trzeba szukać rozwiązań dobrych dla wszystkich, to był istotny argument. Na pewno Niemcom zaszkodziło, że przez ostatnie dziewięć miesięcy ich stosunek do Rosji i Ukrainy był inny niż większości krajów członkowskich UE – zauważa były wiceszef Parlamentu Europejskiego Ryszard Czarnecki.

Ponad połowa państw członkowskich wymusiła w tym miesiącu na Komisji Europejskiej opublikowanie projektu rozporządzenia w sprawie limitu cenowego na gaz. Na wniosek Polski czeska prezydencja w Radzie UE miała usunąć z tekstu projektu rozporządzenia zapisy, które Niemcy wprowadzili tylnymi drzwiami jeszcze przed publikacją tekstu na poziomie KE. Chodzi mianowicie o artykuł 23 wprowadzający m.in. pełne wyłączenie Berlina z limitu cenowego na gaz.

Rozmontowany tandem Berlina i Paryża

Polska potrafiła pogodzić rację małych państw członkowskich z racjami dużych krajów, takich jak Francja. Kluczowa w powstrzymaniu Niemiec była współpraca w kwestiach bezpieczeństwa energetycznego Warszawy i Paryża. – Jeśli chodzi o ceny gazu, to spór Berlina z Paryżem trwa od dwóch miesięcy. Jednym z głównych zwolenników blokowania cen gazu był sam prezydent Emmanuel Macron, który spierał się o tę kwestię z kanclerzem Niemiec – zauważa Stefanik. – Ważne, że udało się rozbić tandem Berlina i Paryża do tego stopnia, że został odwołany coroczny szczyt francusko-niemiecki. To znaczące, że można grać na różnicach pomiędzy Paryżem a Berlinem – dodaje były wiceszef Parlamentu Europejskiego.

Zdaniem europosła PiS Polska i inne państwa UE będą mogły spać spokojniej. – Uważam, że jakiekolwiek porozumienie na papierze nie może zagwarantować w 100 proc. czegokolwiek. Zrobiliśmy jednak wielki krok do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego na tę zimę. Co w kontekście tego, co się dzieje na Ukrainie, gdzie politycy wzywają Ukraińców, aby wyjeżdżali z kraju na okres zimowy, pokazuje, w jakiej jesteśmy sytuacji – podsumowuje.

Niemcy znalazły się w mniejszości

Przedstawiciel RP przy UE Andrzej Sadoś w rozmowie z PAP stwierdził, że rozporządzenie Unii Europejskiej dotyczące bezpieczeństwa energetycznego ma realizować wszystkie polskie postulaty. Podczas ubiegłotygodniowego posiedzenia ambasadorowie państw członkowskich UE nie byli w stanie stworzyć większości blokującej projekt rozporządzenia dotyczącego bezpieczeństwa energetycznego. – To jest przykład na to, że w UE można grać skutecznie, jeśli chodzi o tworzenie zwycięskich koalicji – podkreślił Czarnecki.

Jak zauważa Stefanik, Olaf Scholz nie proponował żadnej alternatywy i musiał w końcu ustąpić, ponieważ znalazł się w mniejszości. – Kanclerz Scholz twierdził niesłusznie, że blokowanie cen na rynkach spowoduje to, że nie będzie można podpisać długoterminowych kontraktów z potencjalnymi eksporterami, ponieważ nie będą zainteresowani sprzedawaniem surowców po niższych kwotach niż rynkowe – zauważa Stefanik.

Polska jako rzecznik Trójmorza

Jak informował PAP, za sprawą działań strony polskiej do unijnego projektu rozporządzenia wprowadzono mechanizm gwarantujący mniejszym państwom większą siłę przetargową wobec dużych spółek z zachodniej Europy. Rozwiązanie takie ma zabezpieczyć sytuację przed zdominowaniem wspólnych zakupów gazu chociażby przez Niemcy. – Z punktu widzenia mniejszych firm, a zatem tych z regionu Trójmorza, to szansa na silniejszą pozycję na wynegocjowanie gazu w sytuacji, w której wszyscy walczą o kontrakty – mówi Jakóbik.

W rozporządzeniu uwzględniono również inny postulat Polski, który dotyczył włączenia Ukrainy do mechanizmu wspólnych zakupów gazu. – To dobrze, że w ten mechanizm włączona jest Ukraina, która już teraz sprowadza gaz przez Polskę, a w przyszłości mogłaby sprowadzać go jeszcze więcej. Te rozwiązania powinny obowiązywać w przypadku nowych rozmów, aby nie podważać umów, które zostały już zawarte – zauważa ekspert ds. energetyki.

Przyjęcie rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa energetycznego odbędzie się w czwartek 24 listopada. – Mamy już trzecią dekadę listopada, weszliśmy w ostrą zimę w Polsce, jakiekolwiek próby obstrukcji Niemiec w takiej sytuacji byłyby igraniem z ogniem – podsumował europoseł PiS.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 47d26499c2

fot. mat. pras./d

**SUKCES POLAKA ** Mateusz Krzyżowski został zwycięzcą XII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Ignacego Jana Paderewskiego w Bydgoszczy. Laureat ma 23 lata i jest studentem Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W 2021 r. był finalistą XVIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego Fryderyka Chopina.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

**WYWIAD ** Teatr poświęcony Wyklętym

Ten spektakl to narodowe rekolekcje

Poprzez mój zawód można załatwiać rzeczy wielkie. Wszystkie moje cztery spektakle (gram Gintrowskiego, Herberta, Pileckiego i Baczyńskiego) dają mi duże szczęście, bo mogę mówić o rzeczach ważnych i o pięknych ludziach, którzy nie marnowali swojego życia, tylko je poświęcali dla innych – mówi Przemysław Tejkowski, odtwórca roli Witolda Pileckiego, w rozmowie z Sylwią Krasnodębską.

Rozmawiamy o monodramie z Pana udziałem pt. „Melduję Tobie, Polsko. Rotmistrz Pilecki". Spektakl wystawiany jest już od siedmiu lat i wciąż jest Pan zapraszany na kolejne sceny. Nie tylko w Polsce. Ma Pan informację zwrotną od młodej widowni?

Młodzież słucha z uwagą, a nie jest to łatwe przedstawienie. 12 listopada grałem spektakl w Londynie dla młodzieży w wieku 13 i 14 lat, uczęszczającej do polskich szkół. Nauczyciele płakali, a młodzież patrzyła w ogromnym skupieniu. I to jest mój największy sukces. Staram się oczywiście nie robić tego spektaklu na swoją chwałę, ale cieszę się, że udało mi się z reżyserem Sławomirem Gaudynem tak opowiedzieć tę historię, że możemy jakąś cząstkę narodowych rekolekcji tym spektaklem odprawić.

Widać, że nie chce Pan brać na siebie żadnej chwały. Podczas braw po spektaklu wskazuje Pan na niebo, sugerując, że to rotmistrzowi należą się brawa.

Tak, ale chcę podkreślić, że jest to spektakl poświęcony wszystkim Wyklętym.

Monodram to najbardziej znienawidzona forma dla aktora, bo wszystko zależy od niego. Czy właśnie z tego powodu jest to forma wymarzona?

Monodram wymaga specjalnych umiejętności skupienia uwagi widza tylko na sobie. Nie ma mowy o sekundzie „odpuszczenia". Kiedy człowiek zaczyna się przygotowywać i malować, to po prostu działa w człowieku leń, bo wie, że będzie bolało. Kiedy wchodzi się na scenę i trzeba się spotkać ze swoją energią, przychodzi siła. Ale ten spektakl nie daje celebryckiej satysfakcji. Nie myślę o tym, czy się podobałem i czy ludzie będą mnie znali. Monodram pokazuje mi, że w moim zawodzie nie trzeba być pajacem. Poprzez mój zawód można też załatwiać rzeczy wielkie. Wszystkie moje cztery spektakle (gram Gintrowskiego, Herberta, Pileckiego i Baczyńskiego) dają mi duże szczęście, bo mogę mówić o rzeczach ważnych i o pięknych ludziach, którzy nie marnowali swojego życia, tylko je poświęcali dla innych. Wiem, że dobrze pożytkuję swój zawód i robię to, co kocham.

W aktorstwie nie trzeba być pajacem – mówi Przemysław Tejkowski | fot. mat. pras./d

NIE PRZEGAP !

Cały wywiad już jutro na łamach tygodnika „Gazeta Polska". Polecamy!

Piekło etyczne w teatrze

TEATR \ „Dekalog" w reż. Wojciecha Faruga w Teatrze Narodowym w Warszawie to próba teatralnej adaptacji cenionego dzieła Krzysztofa Kieślowskiego. Etyczne rozterki w wersji teatralnej bardzo straciły na sile. Na scenie Narodowego udało się bowiem wstrząsnąć tylko jednym przykazaniem...

„Dekalog" na jednej z najważniejszych scen w kraju powinien być skazany na sukces. Sukcesu jednak nie ma | fot. mat. pras./d

„Dziesięć splatających się ze sobą epizodów, związanych z dziesięcioma biblijnymi przykazaniami, stawia pytania o ich sens w XXI w., jak i o to, czym ten wiek różni się od poprzedniego" – zapowiadają twórcy spektaklu. Uniwersalność zamysłu Kieślowskiego, i idąc dalej – samego dekalogu, wydaje się poza dyskusją, a próba przeniesienia ikonicznego dzieła filmowego na deski teatru – skazana na sukces. Sukcesu jednak nie ma. O dziwo, bo Teatr Narodowy, będący jedną z najmocniejszych polskich scen, rzadko kiedy nie spełnia oczekiwań. Spektakl ze Sławomirą Łozińską, Małgorzatą Kożuchowską, Edytą Olszówką, Gabrielą Muskałą, Pawłem Brzeszczem i Wiesławem Cichym pozbawiony jest filozoficznej głębi. Sens jest spłycony nieco teledyskową formą i ascetyczną prezentacją poszczególnych scen (w domyśle przykazań). Aktorsko tylko Muskała i w finałowej scenie Brzeszcz hipnotyzują. Odnosi się wrażenie, że twórcy prześlizgują się przez fundamentalne kwestie etyczne. I tak jak bohaterom opowieści „porządek świata wchodzi w krew", tak nic nie robi chyba na nich, a co za tym idzie na publiczności, wrażenia. Poruszająca jest jedynie opowieść o Żydówce i teatralna impresja na temat przykazania „Nie zabijaj". Dwa pełnokrwiste elementy to jednak zdecydowanie za mało jak na Teatr Narodowy i jak na spuściznę Kieślowskiego.

Sylwia Krasnodębska

eprasa.pl 47d26499c2

POLITYKA \ Wspólna lista opozycji – projekt realny czy anachroniczne mrzonki Donalda Tuska o powrocie do przeszłości

Szantaż moralny na urodziny KOD

W weekend grupa 447 sygnatariuszy, którą chyba śmiało można określić środowiskiem „Gazety Wyborczej", opublikowała list wzywający partie opozycyjne do stworzenia jednej, wspólnej listy w przyszłorocznych wyborach do Sejmu. Opozycja tymczasem dogadana jest według wielu źródeł w sprawie Senatu, gdzie powtórzyć ma, raz już przecież skuteczny, pomysł „paktu senackiego", rozszerzonego tym razem o ugrupowanie Szymona Hołowni. Jednak na przełożenie tego schematu na Sejm ani liderzy, ani duża część wyborców, ochoty już nie mają, traktując ten plan jako pomysł nie tyle na wygraną, ile na bardzo silne wzmocnienie pozycji Platformy Obywatelskiej.

Wiele zachowań i wypowiedzi Donalda Tuska pokazuje, że mentalnie tkwi on w roku 2007, a to sprawia, że jedyny akceptowalny, a zarazem oczekiwany przez niego układ sił w polityce to poparcie rzędu minimum 35–37 proc. i pozostałe partie opozycyjne w roli dużo słabszych przystawek | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Krzysztof Karnkowski

Trudno odmówić racji tym obawom i zastrzeżeniom. Platforma wielokrotnie i z zauważalną regularnością formułowała postulat stworzenia wspólnej listy partii opozycyjnych. Pojawiał się on w stanowiskach oficjalnych i medialnych wrzutkach, przybierając często formułę nie tyle zaproszenia, ile ultimatum, jak np. kilka tygodni temu, gdy na łamach „Newsweeka" pojawił się przeciek na temat wyznaczenia przez PO ostatecznego terminu na takie porozumienie. Po jego upłynięciu pozostałe partie miałyby radzić sobie same. Jednak problem Platformy polega na tym, że… prawdopodobnie, może z wyjątkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego, które sondażowo wypada najsłabiej, zapewne faktycznie sobie poradzą.

Marzenie Tuska o powtórce z 2007 r.

Owszem, po powrocie Donalda Tuska PO podniosła się z największego dołka: pewne nie było dla niej już nawet zdobycie drugiego miejsca w przyszłych wyborach, zaczęła je tracić w kolejnych badaniach opinii publicznej na rzecz ugrupowania Szymona Hołowni. Tyle że to ambicji Tuska nie zaspokaja. Wiele jego zachowań i wypowiedzi pokazuje bowiem, że mentalnie tkwi on w roku 2007, a to sprawia, że jedyny akceptowalny, a zarazem oczekiwany przez niego układ sił w polityce to poparcie rzędu minimum 35–37 proc. i pozostałe partie opozycyjne w roli dużo słabszych przystawek.

Gdy 15 lat temu PO odsunęła PiS od władzy, w wyborach uzyskała ponad 40 proc. głosów. Do koalicji dobrała sobie mające mniej niż 10 proc. PSL – i tyle wówczas wystarczyło. Tym razem może być zupełnie inaczej, koalicja „wszyscy przeciw PiS" będzie się składać z co najmniej czterech samodzielnych podmiotów, z najsilniejszą, lecz już niedysponującą miażdżącą przewagą Platformą. Pozostałe partie swojej szansy upatrywać mogą w zbliżeniu się w liczbie głosów do PO, co zapewni im większą podmiotowość i siłę przebicia w ewentualnych negocjacjach rządowych, a później w rządzie jako takim.

Jedna lista założona już dziś w dużym stopniu modelowałaby przyszłe wyniki i proporcje (tak jak stało się to w wyborach do Senatu), a przy tym oznaczałaby uznanie zwierzchnictwa Platformy i Tuska. Podobny sposób myślenia przejawiają jego zdeklarowani wyborcy, którzy zdają się nie tolerować żadnej podmiotowości PSL i Lewicy, a przede wszystkim Polski 2050. Zwolennicy Platformy są wobec Hołowni skrajnie nieufni, przy każdej okazji oskarżają go (podobnie zresztą jak PSL i Lewicę) o zakulisowe dogadywanie się z PiS, również pod kątem przyszłej koalicji. W ten sposób tłumaczono sobie po tej stronie sceny politycznej choćby to, dlaczego, w przeciwieństwie do Donalda Tuska, Szymon Hołownia, nie będąc posłem, mógł wziąć udział w niedawnej Radzie Bezpieczeństwa Narodowego. Wyjaśnienie tej zagadki jest proste: Hołownia zadbał po prostu o stosowne dopuszczenie do informacji niejawnych.

Narzędzie nacisku na „przystawki"

List wzywający do współpracy utrzymany jest w duchu dawnych listów otwartych autorytetów moralnych, przywołuje na myśl styl sprzed co najmniej kilkunastu lat. Warto zauważyć, że nawet opozycyjne Oko Press, publikując odezwę, opatruje ją listą własnych wątpliwości. W tej redakcyjnej polemice zwracają uwagę pytania: „Czy politycy partii opozycyjnych, a przede wszystkim KO, którzy najwięcej mówią o wspólnej liście, podejmują rzeczywiste działania na rzecz jej utworzenia? Proponują zakres porozumienia, choćby zarys programu wyborczego? Prowadzą rozmowy? Wykonują przynajmniej gesty wobec potencjalnych partnerów?".

Można w te wszystkie punkty wątpić. Działania, których list jest ewidentnie częścią, koncentrują się głównie na wytworzeniu nacisku na partnerów, pewnego siłowego wymuszenia współpracy jeszcze przed wyborami, a więc w pewnym stopniu rezygnacji z samodzielności poszczególnych uczestników. Jak nietrudno się domyślić – z korzyścią dla najsilniejszego partnera. Co wspólnego ma to z demokracją, którą w ten sposób miałoby się ratować?

Zwolennicy jednej listy wierzą, że takie posunięcie zapewni im głosy, a także emocjonalny współudział 10 mln Polaków, co miałoby być powtórzeniem znakomitego wyniku Rafała Trzaskowskiego, lecz przede wszystkim – pierwszej Solidarności, co, zważywszy na skład tego paktu, jest nadużyciem wyjątkowym. „Nie będzie 10 mln, bo dla wielu wyborców wspólna lista jest nie do zaakceptowania i po prostu zostaną w domu. To kolejna próba emocjonalnego szantażu na mniejszych partiach inspirowana przez środowiska związane z Platformą Obywatelską" – gasi entuzjazm określający się jako sympatyk lewicy użytkownik Twittera, podpisujący się jako Mr. Mistrzowski. I, natychmiast, oskarżony zostaje o pisanie z inspiracji „Nowogrodzkiej".

W demokracji moralistów nie ma miejsca na sprzeciw i na wątpliwości. Przekonują się o tym nie tylko komentatorzy, lecz także pierwszoplanowi aktorzy tego przedstawienia. „Wyborczy sukces, poza wspólnotą celu, jest możliwy dzięki wspólnocie idei i programu. Dlatego dwa bloki partii demokratycznych, nie jedna lista, dają gwarancję zwycięstwa i stabilnej większości" – pisze na Twitterze Władysław Kosiniak-Kamysz. I choć także postulat dwóch bloków wydaje się niemożliwy do zrealizowania i ideowo mało spójny (poświęciłem temu już wiele tekstów, dlatego dziś ten wątek pominę), znać tu konsekwencję lidera ludowców, lecz i niechęć po powtórki z lat 2007–2014. Jednak dla wchodzących w interakcję z szefem PSL zwolenników Tuska możliwy jest jeden tylko motyw takich politycznych deklaracji – chęć nawiązania współpracy z PiS.

Anachronizm moralnego wzmożenia

„Polska pod rządami prawicy została całkowicie zdewastowana zarówno w wymiarze gospodarczym, systemowym, jak duchowym. Stała się zakładnikiem czy wręcz własnością jednej formacji politycznej i ideologicznej. Konieczna jest wielka zmiana. Do tego, by móc przeprowadzić niezbędne reformy, zaczynając od odbudowy porządku prawnego, po stworzenie silnej, odpartyjnionej gospodarki, potrzebna jest jedna lista wyborcza. Jest politycznym i moralnym nakazem, by partie opozycyjne zdołały ową wspólną listę wyborczą powołać i odnieść zdecydowane zwycięstwo nad PiS" – piszą autorzy „apelu 447", do którego dopisują się ponoć kolejne tysiące osób. Pastwienie się nad tym skompromitowanym lata temu językiem, który zresztą stał się jedną z przyczyn odzyskania przez prawicę najpierw szans na władzę, a potem władzy, byłoby szalenie łatwe. Te argumenty z moralnej przewagi i obowiązku moralnego budzą zniecierpliwienie sporej części adresatów tej korespondencji.

Warto zwrócić uwagę, że raczej nieintencjonalnie, list ten ujrzał światło dzienne akurat w siódmą rocznicę powołania do życia Komitetu Obrony Demokracji. Formacji najpierw silnej i faktycznie łączącej w sobie różne nurty opozycji, następnie skompromitowanej i zapomnianej, a ostatnio zrewitalizowanej przez Donalda Tuska i traktowanej już jednoznacznie jako zaplecze PO.

Los KOD powinien być dla innych partii opozycji przestrogą, ponieważ innej roli Donald Tusk dla nich nie przewiduje.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 47d26499c2

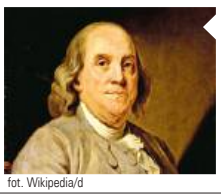
fot. Wikipedia/d

Benjamin Franklin
(1706–1790) amerykański uczony, filozof i polityk. Jeden z ojców założycieli Stanów Zjednoczonych

\\ Doświadczenie jest bardzo kosztowną szkołą, niemniej istnieją głupcy, którzy w żadnej innej niczego nie umieją się nauczyć. \\

PRZEWODÓW \ Kto zdał, a kto nie zdał egzaminu z odpowiedzialności za słowo

W kryzysie lepsza cisza niż wielomówstwo

15 listopada w Przewodowie doszło do tragedii, która mogła mieć dalekosiężne skutki dla Polski, z wciągnięciem jej do wojny włącznie. Niestety, liczne grono polityków i publicystów zachowało się skrajnie nieodpowiedzialnie – w sieci szermowało teoriami spiskowymi, licytowało się na „argumenty", gdy niczego pewnego nie można było jeszcze stwierdzić, albo siliło się na analizy, których konkluzje zawierały frazes „NATO zawiodło". Rząd do dziś „obrywa" za brak komunikatów w godzinach kryzysu, podczas gdy osiągnięto najważniejsze: nie doszło do paniki, nie użyto ani jednego niepotrzebnego zdania w komunikatach o upadku rakiety na polskim terytorium, a Rosja nie wykorzystuje propagandowo incydentu z taką mocą, z jaką by chciała.

Grzegorz Wszołek

W dyskusji nad polityką informacyjną rządu 15 listopada cały czas pada argument z ust polityków opozycji i antypisowskich publicystów, jakoby nasze władze zostały wyręczone przez media za oceanem. Co by się jednak stało, gdyby rzecznik rządu przekazał pierwsze, niepewne ustalenia, pokrywające się z depeszą AP? | fot. Policja.gov.pl/d

Gdy we wtorek ok. godz. 18 rzecznik rządu Piotr Müeller poinformował o nadzwyczajnych konsultacjach Rady Ministrów, wiadomo było, że nie chodzi o zwykłe zdarzenie na polu krajowej polityki. Nastąpiło to ponad dwie godziny od pierwszych doniesień lokalnych mediów, że na terenie powiatu hrubieszowskiego doszło do pożaru. Rzecznik rządu prosił media o to, by nie podawały nieprawdziwych lub niewiarygodnych informacji i poczekały na oficjalne ustalenia. Pierwsze z nich pojawiły się cztery godziny później – szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Jacek Siewiera wystąpił na briefingu z Müellerem i potwierdził nieoficjalne informacje o eksplozji w Przewodowie w powiecie hrubieszowskim oraz o śmierci dwóch polskich obywateli. Nie podał wtedy jeszcze, skąd nadleciała zabójcza rakieta. Cztery godziny media czekały na informacje w sprawie wagi państwowej, która mogła zaważyć o bezpieczeństwie kraju.

Najpierw fakty i chronologia

W tym samym czasie, gdy rząd konsultował działania po dramacie na Lubelszczyźnie z sojusznikami z NATO, amerykańska agencja Associated Press, powołując się na źródła w wywiadzie Stanów Zjednoczonych, ogłosiła, że na terytorium Polski doszło do wybuchu dwóch rakiet. W dyskusji nad polityką informacyjną rządu 15 listopada cały czas pada argument z ust polityków opozycji i antypisowskich publicystów, jakoby nasze władze zostały wyręczone przez media za oceanem. Co by się jednak stało, gdyby rzecznik rządu przekazał pierwsze, niepewne ustalenia, pokrywające się z depeszą AP? Kolejna, nieuprawniona teza brzmi: najpierw głos zabrał prezydent USA Joe Biden, dopiero później polscy przywódcy. I to nie jest prawdą.

Konferencje premiera i prezydenta odbyły się po północy w nocy z 15 na 16 listopada. Mateusz Morawiecki i Andrzej Duda wskazali na podstawie wstępnych badań ekspertów, że w Przewodowie eksplodowała rakieta pochodząca z ukraińskiego systemu obrony przeciwlotniczej. Dopiero kilka godzin później przebywający na Bali Joe Biden ocenił pierwszy raz w rozmowie z dziennikarzami, że to „mało prawdopodobne, by Rosja wystrzeliła pocisk". A to, co prezydent Stanów Zjednoczonych miał przekazać liderom G7 w Indonezji na temat wybuchu w Przewodowie, referowała… agencja AP, a nie Biały Dom. Czy któryś z dziennikarzy krytykował Bidena za to, że nie opowiedział na konferencji prasowej, co się stało na wschodniej flance NATO, a jego przekaźnikiem są media?

Oczywiście, że nie. W USA uznano, że sytuacja jest zbyt poważna z racji potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa Zachodu i Paktu Północnoatlantyckiego, by tworzyć z niej okazję do politycznej awantury. Inaczej niż u nas, gdzie na Twitterze trwał w najlepsze festiwal wpadek i analiz, niemających nic wspólnego z rzeczywistością. W tym samym czasie trwały zaawansowane konsultacje polskiego rządu z Waszyngtonem i innymi kluczowymi partnerami w Sojuszu, za które zresztą Warszawa była chwalona przez inne stolice.

Wstydliwy odruch Pawłowa

Przed szereg musiał wyjść mecenas Roman Giertych, który od początku inwazji kłamie, że rząd PiS dogadał się z Władimirem Putinem i Viktorem Orbánem ws. podziału Ukrainy. Nie trzeba dodawać, że to główna teoria spiskowa rosyjskich tub propagandowych, suflowana w tamtejszych mediach państwowych. „Dzisiaj wyszło pięć informacji o kolejnych kradzieżach zorganizowanych przez PiS. Coś musieli wymyślić" – wypalił, po czym usunął swój wpis. Giertych napisał to, gdy nie ostygły jeszcze szczątki rakiety w Przewodowie i gdy już wiadomo było o dwóch śmiertelnych ofiarach.

W odmęty szaleństwa wpadł Tomasz Lis. – Wiadomo, że w celu przykrycia kolejnych informacji o swoim złodziejstwie zdecydują się na coś oryginalnego i drastycznego – przekonywał, po czym – miejmy nadzieję, paląc się ze wstydu – również skasował tweet.

Po głupawych „analizach" politycznych przyszła pora na eksperckie. I tak Jarosław Wolski, cywilny analityk zajmujący się sprawami obronności i wojskowości, po 24 lutego coraz bardziej dryfujący w stronę influencera dla „lajków", stwierdził z pewnością siebie, że dostarczenie

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 47d26499c2

fot. YouTube/d

Adam Pawlaszczyk
(ur. 1971 r.) polski duchowny katolicki, prawnik, dziennikarz, redaktor naczelny tygodnika „Gość Niedzielny"

**\\ Są słowa, które zapomina się od razu, i takie, które raz usłyszane zapadają w pamięć... Są słowa puste i są słowa znaczące. Są słowa, które ulatują z wiatrem, nie wnoszą nic, i są takie, które przetrwają tysiąclecia. Są te, których się nawet nie słyszy, ale są i takie, przy których cierpnie skóra. **

Ukrainie F-16 to już oczywistość. – Opcje są tylko dwie: „zabłąkany" rosyjski pocisk cruise albo pocisk ukraińskiej OPL, któremu nie zadziałał samolikwidator. Obie możliwości są tak samo prawdopodobne, niemniej charakter krateru i brak poszatkowania ciągnika i przyczepy odłamkami wskazuje na nr 1 – podkreślał. Gdy coraz więcej informacji wskazywało na błąd strony ukraińskiej, wpis… bingo, usunął. Jarosław Wolski po eksplozji na moście Krymskim z równie wielką pewnością siebie wysnuł wniosek, że sabotażu dokonał ukraiński samobójca w ciężarówce. Los krótkiej analizy był dokładnie taki sam jak komentarza na temat Przewodowa.

Łukasz Warzecha, który od początku kieruje się „realistycznymi" poglądami na temat wojny i uważa, że powinniśmy podążać ścieżką węgierską w tej kwestii, na gorąco komentował, że eksplozja pocisku w Polsce oznacza ni mniej, ni więcej siłę Rosji, której in gremio nie doceniamy. Poza tym, „jeśli mieliśmy do czynienia z atakiem na Polskę, to jest to wprost konsekwencja naszej postawy. To chyba wciąż do wielu nie dociera" – argumentował. Czas brutalnie zweryfikował stwierdzenia publicysty – tym bardziej smutne, że to publicysta niewątpliwie przenikliwy oraz chętnie czytany i słuchany. Po ogłoszeniu pierwszych ustaleń Warzecha domagał się przeprosin i pytał o odszkodowania od Kijowa dla ofiar i polskiego państwa. Tym samym zaserwował sprytny sposób analizowania rzeczywistości, nie czekając na jakiekolwiek podstawy dla swoich twierdzeń: niezależnie od tego, co się wydarzyło, i tak mam rację.

**\\ W USA uznano, że sytuacja jest zbyt poważna z racji potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa Zachodu i Paktu Północnoatlantyckiego, by tworzyć z niej okazję do politycznej awantury. Inaczej niż u nas, gdzie na Twitterze trwał w najlepsze festiwal wpadek i analiz, niemających nic wspólnego z rzeczywistością. **

Mogli wywołać panikę

Marcin Wyrwał z Onetu niemal od początku inwazji co jakiś czas straszy opinię publiczną, że Ukraina przegrywa wojnę. Tymczasem armia ukraińska odbiła ogromną część wschodnich i południowych połaci na czele z obwodem charkowskim i Chersoniem. Tym razem, gdy jeszcze nic nie było wiadomo o przyczynach eksplozji w Przewodowie, Wyrwał orzekł jednoznacznie: NATO zostało przetestowane, obrona przeciwlotnicza na wschodniej flance „leży". – I Rosjanie o tym wiedzą – dodał. Dziennikarza Onetu natychmiast poprawiali znawcy tematu, wskazując, że nie ma takiej obrony, która zadziała na terenie całego kraju, a systemy przeciwrakietowe służą ochronie newralgicznej infrastruktury, a nie każdego pola kukurydzy tuż przy granicy. Obawiam się, że był to daremny trud.

Z kolei Mariusz Gierszewski z Radia Zet do swojej relacji na Twitterze dodał budzące grozę informacje, obwieszczając, że po incydencie w Przewodowie uruchomiono samoloty wojskowe z bazy pod Tomaszowem Lubelskim. Mazowiecki a Lubelski – w czym różnica, to „jedynie" 300 km, prawda?

Z kolei chwile kryzysu i śmierć dwóch Polaków to dla korespondenta RMF FM Pawła Żuchowskiego najwyraźniej odpowiednie powody do podbudowania swojego ego. – Prezydent Joe Biden zaoferował Polsce pełne wsparcie w śledztwie. Oto komunikat, jaki otrzymałem z Białego Domu po rozmowie prezydentów Dudy oraz Bidena – zaprezentował fragment z newslettera, którego prawdopodobnie otrzymuje na skrzynkę pocztową jako dziennikarz bywający na konferencjach prezydenta USA i amerykańskich oficjeli. A warto dodać, że komunikat o rozmowie prezydentów Polski i USA został już kilka minut wcześniej zamieszczony na oficjalnych kanałach Stanów Zjednoczonych. Ale Żuchowski go „otrzymał" i to „z Białego Domu". Reszta dziennikarzy i zwykłych internautów nie dostąpiła tego zaszczytu.

Na tle wielu wypowiedzi, z których te Giertycha i Lisa wydają się zwyczajnie najgłupsze, Donald Tusk zachował się na miarę powagi sytuacji. W pierwszej chwili zaapelował o jedność i spokój. Nawet on, polityk z krwi i kości, który wykorzystuje niemal każde zdarzenie, by uderzyć w oponentów, zachował się odpowiedzialnie.

A to wiele mówi o ogromnej części dziennikarzy i o tym, w którą stronę niebezpiecznie zmierza Twitter. Jeśli, nie daj Boże, wojna rozleje się na inne kraje – w tym Polskę – to medium społecznościowe stanie się niebezpiecznym narzędziem dezinformacji i siania paniki, o ile środowisko medialne w końcu nie oprzytomnieje. Czas na to najwyższy.

REKLAMA

SŁAWOMIR CENCKIEWICZ

KLASYKA GATUNKU **POWRACA**

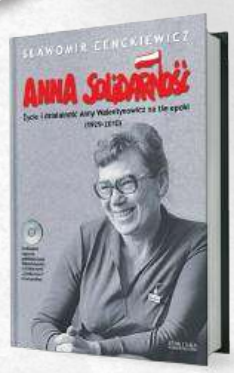

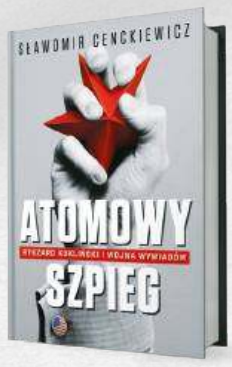

ANNA SOLIDARNOŚĆ
Biografia Anny Walentynowicz Sławomira Cenckiewicza to kompleksowy portret opozycjonistki, nie tylko na tle konkretnej epoki, ale również jej środowiska pracowniczego czy grupy społeczno-politycznej. Autor poświęca wiele miejsca dzieciństwu Walentynowicz, potem pracy. Skromna, zawsze na swoje życie patrząc jak na służbę.

OCZAMI BEZPIEKI
Oczami bezpieki to zbiór kilkunastu artykułów i rozpraw naukowych poświęconych różnym aspektom działalności aparatu bezpieczeństwa PRL. Jest jedną z pierwszych prac poświęconych aktywności komunistycznych tajnych służb w różnych obszarach i okresach dziejów Polski Ludowej.

ŚLADAMI BEZPIEKI I PARTII
Kontynuacją zbioru ,,Oczami bezpieki". Praca, niezwykle skutecznie demaskuje metody działania SB, przedstawia sposoby funkcjonowania agentury. Ponadto Autor zaprezentował sylwetki trójmiejskich bohaterów walki o niepodległość Anny Walentynowicz, Andrzeja Butkiewicza, Henryka Lenarciaka i Kazimierza Szołocha.

ATOMOWY SZPIEG
Przybliżenie postaci Ryszarda Kuklińskiego, takim jakim był, a także szpiegowskiego rzemiosła, jakim się posługiwał. W oparciu o nieznane i niepublikowane dokumenty z archiwów tajnych służb PRL oraz bogatej literatury z Rosji i Stanów Zjednoczonych, Sławomir Cenckiewicz opisuje szpiegowską działalność Kuklińskiego.

sklep.gazetapolska.pl | tel. 722 111 655

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o. ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Konto: PL 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807 sklep@gazetapolska.pl

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 47d26499c2

OGŁOSZENIE PŁATNE

22.11.2022 r.

POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu użytkowego Nr 1C położonego we Wrocławiu przy ul. Joannitów 22 o powierzchni użytkowej 52,00 m² oraz udziału w wysokości 15/1000 w częściach wspólnych budynków, a także w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działki: Nr 31/8 o powierzchni 0,0129 ha, Nr 31/9 o powierzchni 0,0252 ha, Nr 31/10 o powierzchni 0,0249 ha, Nr 31/11 o powierzchni 0,0157 ha i Nr 31/12 o powierzchni 0,2259 ha, wszystkie z obrębu numer 0022 nazwa Południe.

Nieruchomość obciążona jest umową najmu. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 282 973.

Cena wywoławcza nieruchomości: 520 000,00 zł netto
Wadium: 52 000,00 zł Postąpienie: 5 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 28.12.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/745/2022** w terminie **do dnia 21.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 21.12.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: **„Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/745/2022. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 28.12.2022 r.**" Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A,
- **nie później niż do dnia 16.12.2022 r**. złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/745/2022**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71/ 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W KRAKOWIE
RONDO MOGILSKIE 1, 31-516 KRAKÓW
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego gruntu, stanowiącego działkę ewidencyjną nr 1510/13 o powierzchni 0,2374 ha, obręb: 0268 SŁAWĘCIN, położoną w Hrubieszowie przy ul. Dwernickiego, powiat hrubieszowski, województwo lubelskie wraz z prawem własności posadowionej na niej zabudowy

Część nieruchomości objęta jest umowami najmu. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu wizji lokalnej z Ogłaszającym tel. 81 472 11 25, 783 913 369.

Cena wywoławcza nieruchomości: 360 000,00 zł netto
Wadium: 36 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się w dniu 10.01.2023 r. o godz. 10:00** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Krakowie, ul. Okopowa 5, 20-022 Lublin, pokój 461. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Ogłaszającego wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1004/KNO/740/2022** w terminie do dnia 05.01.2023 r., oraz złożenie dokumentów zgodnie z regulaminem. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na sprzedaż tej nieruchomości. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 81 472 11 25, 783 913 369. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości niezabudowanej, położonej w Szczecinie przy ul. Stacyjnej, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 2/7, obręb 4055, Dąbie 55, o powierzchni 0,0153 ha

Cena wywoławcza nieruchomości: 381 000,00 zł netto
Wadium: 38 100,00 zł Postąpienie: 5 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 03.01.2023 r. o godz. 11.00** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem w tytule: **nr postępowania: 1008/KNO/736/2022** w terminie **do dnia 29.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- złożenie oferty w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 02.01.2023 r. do godz. 12.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/736/2022. Nie otwierać przed godz. 11.00 dnia 03.01.2023 r."** - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 29.12.2022 r**.), **złożenie dokumentów** o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/736/2022.** Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A i ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie również uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży: tel. 723 995 801, tel. 723 191 852, oraz Sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. **Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Resku, powiat łobeski, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 239/11 obręb 0001, Resko, o powierzchni 0,2190 ha.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 85 000,00 zł netto
Wadium: 8 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. **Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Resku, powiat łobeski, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 239/13 obręb 0001, Resko, o powierzchni 0,3402 ha.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 131 000,00 zł netto
Wadium: 13 100,00 Postąpienie: 2 000,00 zł

3. **Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Resku, powiat łobeski, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 239/14 obręb 0001, Resko, o powierzchni 0,2780 ha.**

Cena wywoławcza nieruchomości: 107 000,00 zł netto
Wadium: 10 700,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 03.01.2023 r. o godz. poz. 1- 12.00, poz. 2 - 12.30, poz. 3 - 13.00** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem w tytule: **nr postępowania:** w terminie **do dnia 29.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- złożenie oferty w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 02.01.2023 r. do godz. 12.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/737/2022, poz. 2 -1008/KNO/738/2022, poz. 3- 1008/KNO/739/2022**. **Nie otwierać przed poz. 1- 12.00, poz. 2 - 12.30, poz. 3 - 13.00 dnia 03.01.2023 r.**" - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 29.12.2022 r.**), **złożenie dokumentów** o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/737/2022, poz. 2- 1008/KNO/738/2022, poz. 3- 1008/KNO/739/2022".** Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży: tel. 723 995 801, tel. 723 191 852 oraz Sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. **Nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości Dobiesław 9/2, gmina Płoty, powiat gryficki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 52,91 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (2 piwnice, 2 pom. strychu, 3 pom. gospodarcze,) o łącznej powierzchni 50,23 m², udział w wysokości 0,46 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 18/3, obręb 0023, Dobiesław o powierzchni 1 572 m² i prawie własności części wspólnych budynków położonych na ww. działce oraz udziałem wynoszącym 0,50 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu o nr ew. 18/2, obręb 0023 Dobiesław o powierzchni 1462 m², stanowiącej drogę wewnętrzną.**

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 21.12.2022 r. w godz. 10.00-11.00, po uprzednim potwierdzeniu terminu

eprasa.pl 47d26499c2

22.11.2022 r.

POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

z Ogłaszającym – tel. 782 920 039.

Cena wywoławcza nieruchomości: 85 000,00 zł netto
Wadium: 8 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości Cieszeniewo 2/1, gmina Świdwin, powiat świdwiński, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 44,34 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (2 piwnice, 2 pom. gospodarcze) o łącznej powierzchni 25,71 m², udział w wysokości 0,47 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 109/6, obręb 0077 Cieszeniewo o powierzchni 1601 m² i prawie własności części wspólnych budynków położonych na ww. działce.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 21.12.2022 r. w godz. 10.00-11.00, po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 605 968 502.

Cena wywoławcza nieruchomości: 50 000,00 zł netto
Wadium: 5 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 03.01.2023 r. o godz. poz. 1- 10.30, poz. 2- 11.30** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/747/2022, poz. 2- 1008/KNO/748/2022** w terminie **do dnia 28.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 02.01.2023 r. godz. 10.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/747/2022, poz. 2- 1008/KNO/748/2022**. **Nie otwierać przed godziną poz. 1- 10.30, poz. 2- 11.30 dnia 03.01.2023 r.**" - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 28.12.2022 r.**), złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/747/2022, poz. 2- 1008/KNO/748/2022**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. EURO, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Jarosław Santorek, tel. 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl, Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY
NA ZBYCIE:

nieruchomości lokalowej położonej w Pile przy ul. Tczewskiej 12 (woj. wielkopolskie, pow. pilski, gm. Piła M.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 61,00 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 26,57 m² oraz udziałem wynoszącym 8757/45818 części w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 280/5 o powierzchni 0,1468 ha, obręb Piła 27 oraz w prawie własności części budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali

Cena wywoławcza nieruchomości: 175 000,00 zł netto
Wadium: 17 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 721 806 319. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 04.01.2023 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/746/2022** w terminie **do dnia 31.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 02.01.2023 r. do godziny 15:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/746/2022. Nie otwierać przez godziną 10:00 dnia 04.01.2023 r.**" w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A. - nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 31.12.2022 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/746/2022**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Dorota Jackowska, tel. 798 017 732, e-mail: dorota.jackowska@pkp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY
NA ZBYCIE:

1. Prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Brzegu, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 866/4 AM-12, obręb 160101_1.1102, Centrum o pow. 0,1020 ha wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy.

Cena wywoławcza nieruchomości: 80 000,00 zł netto
Wadium: 8 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Brzegu, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 905/5 AM-12, obręb 160101_1.1102, Centrum o pow. 0,1170 ha wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy.

Cena wywoławcza nieruchomości: 180 000,00 zł netto
Wadium: 18 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 486. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 28.12.2022 r. o godz. poz. 1- 12:00, poz. 2- 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/749/2022, poz. 2- 1011/KNO/750/2022** w terminie **do dnia 22.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 22.12.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/749/2022, poz. 2- 1011/KNO/750/2022**. **Nie otwierać przed godziną poz. 1- 12:00, poz. 2- 11:00 dnia 28.12.2022 r."**
- Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- **nie później niż do dnia 19.12.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/749/2022, poz. 2- 1011/KNO/750/2022**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY
NA ZBYCIE:

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 2 o pow. 23,78 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 47,89 m² położonego w Rokitkach nr 12 oraz udziału 4 352/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 733/22 AM-3, obręb 0017, Rokitki, o pow. 0,1046 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 09.12.2022 r., w godz. 14:00- 14:30, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. tel. 601 286 182.

Cena wywoławcza nieruchomości: 70 000,00 zł netto
Wadium: 7 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 o pow. 48,57 m² położonego w Ruszowie przy ul. Dworcowej 7 wraz z pomieszczeniami przynależnymi o pow. 21,5 m² oraz udziałem 2 146/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 218 AM-2, obręb Ruszów, o pow. 0,0700 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 09.12.2022 r. w godz. 10:00-10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 280 937.

Cena wywoławcza nieruchomości: 45 000,00 zł netto
Wadium: 4 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 28.12.2022 r. o godz. poz. 1- 09:00, poz. 2- 13:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/751/2022, poz. 2- 1011/KNO/752/2022** w terminie **do dnia 22.12.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 22.12.2022 r., do. godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: **„Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/751/2022, poz. 2- 1011/KNO/752/2022**. **Nie otwierać przed godziną poz. 1- 09.00, poz. 2- 13.00 dnia 28.12.2022 r**." Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A,
- nie później niż do dnia **19.12.2022 r**., złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem **„Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/751/2022, poz. 2- 1011/KNO/752/2022**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP SA i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

eprasa.pl 47d26499c2

fot. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

16:50 | TVP1 **PIŁKA NOŻNA**

FIFA WORLD CUP QATAR: MEKSYK–POLSKA \ Meczem z Meksykanami Polacy rozpoczną dziś występy na katarskich MŚ. Biało-Czerwoni prowadzeni przez trenera Czesława Michniewicza mają nadzieję, że wyjdą z grupy.

Programy autorów „Codziennej" i „Gazety Polskiej" zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	**08:00** Wiadomości **08:10** Pogoda **08:15** Kwadrans polityczny **08:35** Ranczo (87) - serial **09:35** Komisarz Alex (88) - serial **10:35** Ojciec Mateusz (342) - serial **11:25** Kasta - serial **12:00** Wiadomości **12:10** Agrobiznes **12:30** Agropogoda **12:45** Magazyn rolniczy **13:10** Piłka nożna: Mistrzostwa świata - Katar 2022 - studio	**07:30** Pytanie na śniadanie **10:30** Gra na Maksa - serial **10:40** Piłka nożna: Mistrzostwa świata - Katar 2022 - studio **10:50** Piłka nożna: Mistrzostwa świata - Katar 2022 - mecz grupy C: Argentyna - Arabia Saudyjska **13:15** Gra na Maksa - serial **13:25** Barwy szczęścia (2701) - serial **14:05** Va banque - telet. **14:35** Na sygnale (302) - serial	**06:10** Ukryta prawda (1344) - serial **07:05** Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. **08:00** Dzień Dobry TVN **11:40** Doradca smaku **11:50** Ukryta prawda (1459) - serial **12:55** Tajemnice miłości (50) - serial **14:00** Ukryta prawda (1345) - serial **15:05** Ukryta prawda (1136) - serial **16:10** Ten moment (18) - serial	**06:00** Nowy dzień **08:40** Malanowski i partnerzy (361) - serial **09:10** Malanowski i partnerzy (362) - serial **09:40** Sekrety rodziny (293) - serial **10:40** Dlaczego ja? (1161) - serial **11:40** Gliniarze (364) - serial **12:50** Wydarzenia **13:20** Interwencja - magazyn reporterów **13:40** Trudne sprawy (1091) - serial **14:40** Dlaczego ja? (982) - serial	**07:00** Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry **07:35** Polska na dzień dobry **07:45** Rynki **07:55** Polska na dzień dobry **10:00** W punkt **11:15** Dzień z Republiką **15:00** Koronka do Miłosierdzia Bożego **15:20** Republika po południu - Popołud. serwis inform. **15:35** Republika po południu **16:00** Republika po południu - Popołud. serwis inform.	**08:00** Informacje dnia **08:15** Polski punkt widzenia **08:35** Góra Świętej Anny **09:00** Papież Polak do rodaków **09:35** Pasjonat muzyki i malarstwa. Marcin Żarnecki **10:00** Informacje dnia **10:15** Jak my to widzimy **10:45** Zew natury **11:05** Mocni w wierze **11:40** Ma się rozumieć **12:00** Anioł Pański **12:03** Informacje dnia **12:20** Mojżesz - 10 przykazań
PO POŁUDNIU	**13:50** Piłka nożna: Mistrzostwa świata - Katar 2022 - mecz grupy D: Dania - Tunezja **16:10** Gra na Maksa - serial **16:20** Piłka nożna: Mistrzostwa świata - Katar 2022 - studio **16:50** Piłka nożna: Mistrzostwa świata - Katar 2022 - mecz grupy C: Meksyk - Polska **19:30** Wiadomości **19:40** Piłka nożna: Mistrzostwa świata - Katar 2022 - studio	**15:10** Wydział kryminalny Kitzbühel (94) - serial **16:00** Koło fortuny - telet. **16:35** Familiada - telet. **17:15** Zakazany owoc (102) - serial **18:00** Panorama **18:20** Va banque - telet. **18:45** Zranione ptaki (170) - serial **19:30** Barwy szczęścia (2701) - serial **20:10** Barwy szczęścia (2702) - serial **20:40** Kulisy serialu „M jak miłość"	**16:45** Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. **17:55** Ukryta prawda (1460) - serial **19:00** Fakty **19:35** Sport **19:45** Pogoda **20:15** Na Wspólnej (3528) - serial **20:55** Milionerzy - teleturniej **21:35** Ślub od pierwszego wejrzenia - reality show **22:40** Kuba Wojewódzki - talk show	**15:50** Wydarzenia **16:10** Pogoda **16:15** Interwencja **16:30** Na ratunek 112 (753) - serial **17:00** Gliniarze (762) - serial **18:00** Pierwsza miłość (3501) - serial **18:50** Wydarzenia **19:25** Gość „Wydarzeń" **19:45** Sport, pogoda **20:00** Transformers: Zemsta Upadłych - film SF, USA 2009	**16:15** Republika po południu **17:00** Republika po południu - Popołud. serwis inform. **17:15** Wolne głosy **17:55** Wolne głosy - zagranica **18:15** Ekonomia raport - flash **18:30** Dzisiaj - serwis inform. **18:55** Sport w Republice **19:00** Prognoza pogody **19:10** Dziennikarski poker **19:40** Codziennie ***** Putina **20:00** W punkt	**13:05** Jezusie, ulituj się nad nami! **13:30** Msza święta z Jasnej Góry **14:30** Gospodarcze filary niepodległości **14:55** Sanktuarium Maryi Matki Słowa w Kibeho **15:50** Ma się rozumieć **16:00** Informacje dnia **16:10** Jestem mamą **16:25** Przyroda w obiektywie **16:40** Sursum Corda **16:55** Sekrety mnichów **17:10** Prosto o gospodarce
WIECZOREM	**19:50** Piłka nożna: Mistrzostwa świata - Katar 2022 - mecz grupy D: Francja - Australia **22:40** Gra na Maksa - serial **22:50** Ocaleni - reality show **23:55** Magazyn śledczy Anity Gargas **00:35** Córka - thriller, USA 2009 **02:30** S.W.A.T. - Jednostka specjalna 2 (25) - serial	**20:55** M jak miłość (1688) - serial **21:55** Izabela, królowa Hiszpanii (2) - serial **22:55** Zatarte ślady. Zagadka śmierci Piotra Bartoszcze - film dokumentalny, Polska 2022 **23:50** Chłopi: Jagna (2) - film obyczajowy, Polska 1973 **01:25** Arktyka - dramat przygodowy, Islandia 2018	**23:45** Superwizjer - magazyn reporterów **00:20** „Listy do M. 5" - kulisy produkcji **00:55** Zabójcza broń 3 (11) - serial. Policjant mający problemy z odnalezieniem się w rzeczywistości musi współpracować z detektywem, który ceni święty spokój. **01:55** Kuchenne rewolucje **02:55** Szpital (893) - serial	**23:15** Zasady walki - dramat sensacyjny, Kanada/USA 2000. Ambasador Chin ginie przed podpisaniem ważnej umowy handlowej z resztą świata. W jego morderstwo zostaje wrobiony dowódca jednostki specjalnej ONZ. **01:55** Kingsman: Złoty krąg - komedia sensacyjna, Wielka Brytania/USA 2017	**20:15** Na ratunek 112 (753) - serial **21:15** Mówi się… **22:00** Codziennie ***** Putina **22:10** Na pomoc! **22:35** Biznes Polska **23:00** Dzisiaj - serwis inform. **23:20** Poland Daily **23:25** Poland Daily - Weather **23:30** Poland Daily - Business **23:40** Poland Daily - Culture **23:50** Poland Daily - History **00:05** Poland Daily - Travel **00:15** Ekonomia raport - flash **00:25** Biznes Polska **00:45** Polska na dzień dobry **01:35** Dokument w Republice	**17:30** Zostań żołnierzem RP **18:00** Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Rozmowy niedokoń. **19:30** Każdy maluch to potrafi **19:45** Modlitwa z udziałem dzieci **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc historia **21:00** Apel Jasnogórski **21:20** Informacje dnia **21:40** Polski punkt widzenia **22:00** Mojżesz - 10 przykazań **22:45** Drzwi do lasu **23:00** Pragnienie Boga

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁOSZENIE PŁATNE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

ZARZĄD POWIATU SIEMIATYCKIEGO INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3, w Urzędzie Gminy Siemiatycze, a także na stronach internetowych: http://bip.st.siemiatycze.wrotapodlasia.pl i http://siemiatycze.pl/, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Czartajewie gmina Siemiatycze, objętych Suwalską Specjalną Strefą Ekonomiczną, stanowiących własność Powiatu Siemiatyckiego.

Przedmiot zbycia: Działki o nr geod.:

- 317/52 o pow. 0,6719 ha, 317/53 o pow. 0,7131 ha, 317/54 o pow. 0,7643 ha, 317/55 o pow. 0,8029 ha i 317/56 o pow. 0,5591 ha, **cena wywoławcza wynosi – 1 044 500,00 zł netto + VAT.** Działki sąsiadują ze sobą, tworząc jeden obszar który posiada kształt nieforemnego wieloboku. **W związku z wybudowanym gazociągiem wysokiego ciśnienia Polska – Litwa, wzdłuż drogi wojewódzkiej przebiegającego przez m in. działkę o nr geod. 317/52 o pow. 0,6719 ha, 317/53 o pow. 0,7131 ha, 317/54 o pow. 0,7643 ha, 317/55 o pow. 0,8029 ha i 317/56 o pow. 0,5591 ha, służebności/odszkodowania z tego tytułu przysługiwać będą Powiatowi Siemiatyckiemu.**

Wyżej wymienione nieruchomości posiadają urządzoną KW Nr BI3P/00026714/2. Według ustaleń Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Siemiatycze zatwierdzonego uchwałą XV/106/2000 Rady Gminy Siemiatycze z 25 października 2000 roku (Dz. U. Woj. Podlaskiego Nr 30 z 2010 r., poz. 468 z późn. zm.), oraz zmiany ww. planu wynikającej z Uchwały Nr XXIV/137/10 Rady Gminy Siemiatycze z 23 kwietnia 2010 r. , w związku z art. 30 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.),

- działka o nr geod. 317/52 leży w terenie oznaczonym symbolami: 2KD-L – Tereny dróg lokalnych o powierzchni 25 m2, P,A,U,M - Tereny przemysłu, składów, magazynów, administracji, usług z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej, w tym park technologiczny urządzenia energetyki o powierzchni 6696 m2. Na działce znajduje się dodatkowo projektowany wodociąg, gazociąg wysokiego ciśnienia oraz kanał sanitarny grawitacyjny projektowany.
- działka o nr geod. 317/53 leży w terenie oznaczonym symbolami: P,A,U,M - Tereny przemysłu, składów, magazynów, administracji, usług z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej, w tym park technologiczny urządzenia energetyki.
- działka o nr geod. 317/54 leży w terenie oznaczonym symbolami: P,A,U,M - Tereny przemysłu, składów, magazynów, administracji, usług z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej, w tym park technologiczny urządzenia energetyki.
- działka o nr geod. 317/55 leży w terenie oznaczonym symbolami: P,A,U,M - Tereny przemysłu, składów, magazynów, administracji, usług z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej, w tym park technologiczny urządzenia energetyki. Na działce dodatkowo znajduje się projektowana linia elektroenergetyczna SN 15 kV.
- działka o nr geod. 317/56 leży w terenie oznaczonym symbolami: P,A,U,M - Tereny przemysłu, składów, magazynów, administracji, usług z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej, w tym park technologiczny urządzenia energetyki.

Dojazd do drogi publicznej zostanie zapewniony poprzez ustanowienie służebności drogowej na działce o nr geod. 317/59. Nabywca nieruchomości zobowiązany jest do udostępnienia jej gestorom sieci.

Cena wywoławcza nie zawiera kosztów okazania granic nieruchomości. Okazanie granic może nastąpić na wniosek i koszt kupującego.

Nieruchomość nie jest obciążona ciężarami, o których mowa w dziale III i IV Księgi Wieczystej.

Informacją o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży jest uchwała nr 127/737/22 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego z dnia 27 września 2022 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej położonej w Czartajewie gmina Siemiatycze, objętej Suwalską Specjalną Strefą Ekonomiczną.

Dla przedmiotowych nieruchomości przysługuje prawo pierwokupu Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Jednocześnie na ww. terenach istnieje obowiązek przestrzegania przez przedsiębiorców Regulaminu strefy. Link do strony: https://www.ssse.com.pl/o-ssse/do-pobrania/regulamin.html. Działający w strefie przedsiębiorcy zobowiązani są do składania sprawozdań kwartalnych dotyczących poziomu zatrudnienia oraz poniesionych wydatków inwestycyjnych.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej na konto Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach Bank Polska Kasa Opieki S.A. Podlaskie Centrum Korporacyjne w Białymstoku 47 1240 5211 1111 0010 5809 0007 w wysokości 10 % ceny wywoławczej działki, zaznaczając ją w dowodzie wpłaty, najpóźniej do dnia 23 stycznia 2023 roku.

W tym dniu kwota wadium musi być uznana na rachunku Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3 w pok. 202 II piętro, w dniu 27 stycznia 2023 roku o godz.: 9:00

Zarząd Powiatu Siemiatyckiego zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Bliższe informacje dotyczące przetargu, można uzyskać w pok. 118 siedziby Starostwa Powiatowego, tel.: /085/ 65 66 543.

WICESTAROSTA
Sylwester Zgierun

OGŁOSZENIE PŁATNE

BS.6162.65.2021.AK — Siemiatycze, 15.11.2022 r.

Informacja

Zgodnie z art. 30 ust. 1 i art. 48 ust. 4 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach Wydział Budownictwa, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa podaje do publicznej wiadomości informację, iż:

- Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku pismem z dnia 08.11.2022 r. nr WPN.611.5.9.2022.MW **pozytywnie zatwierdziła** strategiczną ocenę oddziaływania na środowisko dla Uproszczonych Planów Urządzenia Lasu, sporządzonych dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa, położonych na terenie obrębów ewidencyjnych: Minczewo, Zajęczniki – gm. Drohiczyn; Leszczka Duża, Perlejewo – gm. Perlejewo na lata 2023 – 2032, która została podana do publicznej wiadomości informacją z dnia 26.10.2022 r.

z up. STAROSTY
mgr inż. Bogumiła Kazimierczak
NACZELNIK Wydziału Budownictwa, Rolnictwa Ochrony Środowiska i Leśnictwa

Informację zamieszcza się:
1. BIP (Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach, Urząd Gminy Perlejewo, Urząd Miejski w Drohiczynie),
2. Tablica ogłoszeń (Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach, Urząd Gminy w Perlejewie, Urząd Miejski w Drohiczynie),
3. „Gazeta Polska" tel. (22) 659 01 74, e-mail: reklama@gpcodziennie.pl

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie" jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.

Zapraszamy do współpracy!

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 47d26499c2

fot. Twitter/d

ANGLIA ROZBIŁA IRAN

MUNDIAL \ **W pierwszym meczu grupy B Anglicy wysoko pokonali Iran 6:2 (3:0). Gole dla wyspiarzy strzelili: J. Bellingham (35'), B. Saka (43', 62'), R. Sterling (45+1'), M. Rashford (71'), J. Grealish (90'). Dla Iranu bramki zdobył Mehdi Taremi (65' i 90+13' z rzutu karnego).**

MUNDIAL \ Dziś odbędą się cztery mecze

Francuzi wchodzą do gry

Dziś w mistrzostwach świata w Katarze po raz pierwszy zaprezentują się piłkarze reprezentacji Polski. Biało-Czerwoni zmierzą się w grupie C z Meksykiem. Rywalizację w grupie D rozpocznie z kolei broniąca tytułu Francja, osłabiona brakiem Karima Benzemy.

Krzysztof Oliwa

Wtorkowe zmagania w Katarze rozpoczną rywale Polski i Meksyku – o godz. 11 zmierzą się Argentyna i Arabia Saudyjska, czyli faworyt i outsider tej grupy. Albicelestes są niepokonani od 36 spotkań. Ich liderem jest jeden z najlepszych piłkarzy w historii – Lionel Messi, który w mundialu wystąpi po raz piąty i – jak sam zapowiedział – ostatni. – Jest taki jak zwykle, pełen entuzjazmu przed mistrzostwami świata. Cieszy się każdą chwilą z kolegami z drużyny, każdą sesją treningową, całym procesem – powiedział o Messim jego trener Lionel Scaloni. Mecz rozegrany zostanie na największej arenie katarskiego mundialu – Lusail Stadium, gdzie 18 grudnia odbędzie się finał.

Sześć godzin później na stadionie 974, jednym z najmniejszych w Katarze, na boisko wyjdą Polska i Meksyk, czyli na papierze kandydaci do drugiego miejsca premiowanego awansem do 1/8 finału.

Francja, która w finale w 2018 r. pokonała Chorwację, rozpocznie obronę tytułu od spotkania z Australią o godz. 20 w mieście Al-Wakra. Dopiero po raz trzeci w historii w mundialu zabraknie zdobywcy Złotej Piłki, plebiscytu magazynu „France Football" na najlepszego piłkarza roku na świecie. W 1958 r. nie zagrał laureat z 1957 r. Alfredo Di Stefano, bo Hiszpania nie zakwalifikowała się do turnieju finałowego. 20 lat później sytuacja powtórzyła się z Allanem Simonsenem i reprezentacją Danii. Benzema zdążył odebrać nagrodę za 2022 r. przed MŚ, a z udziału wyeliminowała go kontuzja.

Z kadry Francji wcześniej wypadli też N'Golo Kante i Paul Pogba. Trójkolorowi mogą mieć wrażenie déjà vu z mundialu w Rosji w 2018 r. Wówczas też rozegrali swój pierwszy mecz w grupie z Australią – wygrali 2:1 – i rywalizowali w tej rundzie z Danią, z którą zmierzą się w sobotę. Ich ostatnim rywalem w grupie B będzie Tunezja.

W tym stuleciu na obrońcach tytułu ciąży klątwa. W 2002 r., kiedy w tej roli także grali Francuzi, odpadli w fazie grupowej. Sytuacja powtórzyła się w 2010 r. z Włochami, 2014 r. z Hiszpanią i 2018 r. z Niemcami.

W pierwszym spotkaniu tej grupy Dania, półfinalista ubiegłorocznych mistrzostw Europy, który przez kwalifikacje mundialu przeszedł w imponującym stylu, zmierzy się z Tunezją. Mecz rozpocznie się o godz. 14 w Ad-Dausze.

Będzie to szczególny moment dla pomocnika Manchesteru United Christiana Eriksena, który wraca na duży turniej po ataku serca, którego doznał w pierwszym meczu Danii w ubiegłorocznych mistrzostwach Europy.

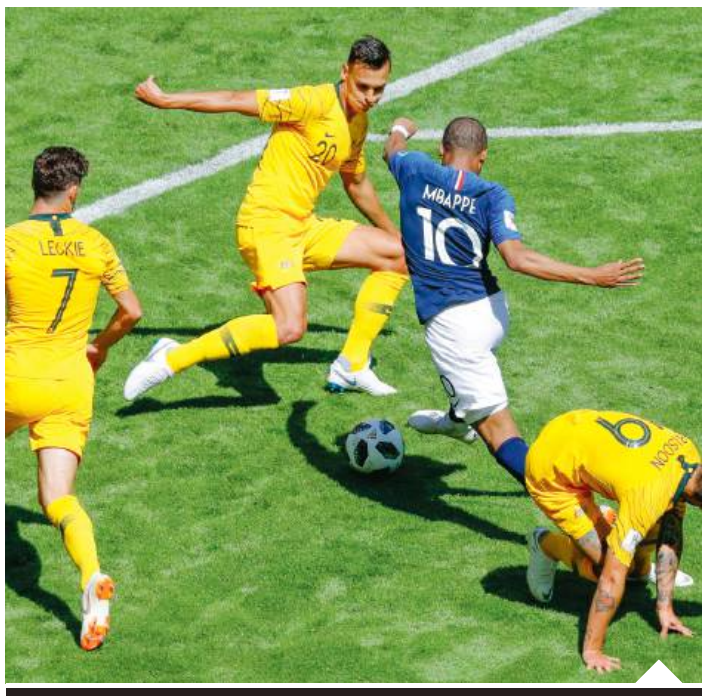

Trójkolorowi mogą mieć wrażenie déjà vu z mundialu w Rosji w 2018 r. Wówczas też rozegrali swój pierwszy mecz w grupie z Australią | fot. ROBERT GHEMENT/EPA/PAP

GRAJĄ DZIŚ

GRUPA C
Argentyna–Arabia S.
godz. 11
Polska–Meksyk
godz. 17
GRUPA D
Dania–Tunezja
godz. 14
Francja–Australia
godz. 20

Jego ostatni mundial

PIŁKA NOŻNA \ **Na pewno to mój ostatni mundial. Myślę, że dla paru innych chłopaków też – zapowiedział bramkarz reprezentacji Polski Wojciech Szczęsny na konferencji prasowej poprzedzającej pierwszy mecz Polaków na mundialu.**

Polski bramkarz nie ma szczęścia do premierowych spotkań w wielkich turniejach, jednak zaznaczył, że nie ma to wpływu na jego przygotowania do katarskiego mundialu. – Każdy turniej ma swoją historię, absolutnie nie przygotowuję się do meczu z Meksykiem z myślą o wcześniejszych imprezach. Z wielkim entuzjazmem podejdę do pierwszego spotkania – podkreślił.

Dziś Polacy zmierzą się z Meksykiem i bramkarz Juventusu Turyn jest jednym z zawodników, który może być pewny miejsca w podstawowej jedenastce. – Myślę, że jesteśmy przygotowani. Dobrze przeanalizowaliśmy przeciwnika, ale całą teorię trzeba jeszcze przenieść na boisko i rozegrać dobre spotkanie. Uważam, że to rywal, z którym jesteśmy w stanie wygrać, ale też możemy z nim przegrać – dodał Szczęsny.

Przyznał także, że to ostatnie mistrzostwa świata, w których zagra. – Mam nadzieję, że w pierwszym spotkaniu złapiemy dobry rytm i potem muzyka nas poprowadzi dalej. Na pewno to mój ostatni mundial. Myślę, że dla paru innych chłopaków też, więc fajnie by było zakończyć tak wielką imprezę czymś, co moglibyśmy nazwać sukcesem – wspomniał 32-letni piłkarz.

Biało-Czerwoni w poprzedniej edycji mundialu – w Rosji w 2018 r. – zajęli ostatnie miejsce w grupie i nie awansowali do 1/8 finału. – Doświadczenie odgrywa bardzo ważną rolę w piłce nożnej, bo pomaga odpowiednio przygotować się mentalnie do meczów, żeby móc sobie poradzić z oczekiwaniami z zewnątrz i tymi, które sami mamy wobec siebie. Nawet tak negatywne doświadczenie jak to, które przeżyliśmy cztery lata temu, pomaga teraz jak najlepiej podejść do turnieju. Jest w składzie paru zawodników, którzy byli w Rosji, wierzę, że wszyscy mamy motywację i ambicję, by zmazać plamę z poprzedniego mundialu – podsumował Szczęsny.

(krol)

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

REKLAMA

eprasa.pl 47d26499c2

fot. Twitter/d

BEZ TĘCZY NA OPASKACH

MUNDIAL \ **Kapitanowie siedmiu reprezentacji z Europy zrezygnowali z założenia tęczowych opasek przeciw dyskryminacji podczas meczów po tym, jak FIFA zagroziła, że sędziowie będą za to karać żółtymi kartkami. Specjalne opaski mieli założyć kapitanowie reprezentacji Anglii, Walii, Belgii, Holandii, Szwajcarii, Niemiec oraz Danii.**

PIŁKA NOŻNA \ Dziś mecz z Meksykiem

Wygrać wbrew logice

Na wyjście z grupy mistrzostw świata reprezentacja Polski czeka od 1986 r., na triumf w premierowym meczu mundialu jeszcze o 12 lat dłużej. Dziś czas na przerwanie fatalnej passy. O godz. 17 początek meczu z Meksykiem. – Jeśli powiem, że logicznych przesłanek nie ma, to wszyscy stwierdzą, że jestem człowiekiem małej wiary. Stać nas na wyjście z grupy – powiedział na przedmeczowej konferencji prasowej trener Biało-Czerwonych Czesław Michniewicz.

Krzysztof Oliwa

Wszyscy zawodnicy są do mojej dyspozycji, nie ma kontuzji. Jesteśmy przekonani co do ustawienia i składu osobowego, w jakim zagramy. Dziś wieczorem na odprawie piłkarze się o tym dowiedzą. Chcę, żeby mieli czystą głowę i wiedzieli, kto zagra. Tak aby mogli skupić się już na samym występie – powiedział selekcjoner podczas poniedziałkowej konferencji prasowej w centrum medialnym FIFA. Jak dodał, przy ustalaniu składu kierował się występami swoich podopiecznych w meczach ligowych. – Braliśmy pod uwagę to, kto obecnie występuje w klubach, a kto nie. Dlatego ustawienie, które jutro zaproponujemy, będzie wynikało z obecnej sytuacji. Musimy reagować na różne zmiany, które ciągle następują w pracy z reprezentacją – podkreślił Michniewicz.

Jednocześnie zaznaczył jednak, że jest zadowolony z postawy wszystkich piłkarzy po przybyciu do Kataru. – Oceniam bardzo pozytywnie to, co zobaczyłem. Nawet ci zawodnicy, którzy nie grali w swoich klubach, są w dobrej dyspozycji fizycznej. To bardzo ważne w turnieju, gdy w ciągu ośmiu dni gra się trzy mecze fazy grupowej. Każdy z naszych piłkarzy jest optymalnie przygotowany. Łącznie z tymi, których kluby od dawna nie grają, jak Grzegorz Krychowiak czy Karol Świderski. Nie mam żadnych zastrzeżeń – podkreślił.

Zdaniem Michniewicza jakość polskiej kadry pozwala myśleć o udanym występie w Katarze | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Selekcjoner zapewnił, że ma dokładnie przeanalizowaną drużynę Meksyku. – Bardzo szanuję trenera tej kadry (Gerardo Martino – przyp. red.). Wcześniej pracował m.in. w Barcelonie. Świetny, doświadczony szkoleniowiec. Ma do dyspozycji wielu znakomitych piłkarzy. Np. bramkarz Guillermo Ochoa zagra swój piąty mundial, a niektórzy moi zawodnicy nie mają nawet pięciu występów w reprezentacji. Wiemy dużo o rywalach, teraz trzeba to przełożyć na boisko. Doceniam klasę Meksyku, ale mamy swoje atuty, które będziemy chcieli pokazać na tle tego rywala. Naszą siłą jest mieszanka rutyny i doświadczenia – wskazał opiekun Biało-Czerwonych.

Na pytanie o to, jakie są logiczne przesłanki do pierwszego od 1986 r. awansu do 1/8 finału MŚ, selekcjoner odparł: „Jeśli powiem, że logicznych przesłanek nie ma, to dziennikarze powiedzą, że jestem człowiekiem małej wiary. Stać nas na wyjście z grupy. Oczywiście pod pewnymi warunkami, które musimy spełnić. Meksyk, Argentyna i Arabia Saudyjska to bardzo silne zespoły. Każdy na mundialu gra o wyjście z grupy. Nie chcemy być w gronie 16 zespołów, które jako pierwsze wrócą do domu”.

Zdaniem Michniewicza jakość polskiej kadry pozwala myśleć o udanym występie w Katarze. – Jest wielu doświadczonych zawodników, ale są też młodzi, którzy dopiero uczą się wielkich turniejów. Moim zdaniem ta mieszanka jest odpowiednia, żeby dać satysfakcję sobie samym i kibicom. Chcemy zagrać na maksymalnym poziomie własnych umiejętności. Nie wiem, gdzie nas to zaprowadzi. Dzisiaj tego nie powiem, ale mamy swoje cele i marzenia – zapewnił.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7-9 GOSPODARKA
10-11 ŚWIAT
12 KULTURA
13-15 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

KRZYŻÓWKA

POZIOMO
3) na niej aktorzy
6) trawa jak pasożyt
7) wkład wspólnika
8) słowa piosenki
11) stolica Egiptu
13) stanowisko, etat
14) kanapka na ciepło
17) rytmiczny chód
20) bywa uszczypliwa
21) rosyjska waluta
22) powab, czar
23) orzech z mlekiem

PIONOWO
1) lotniczy lub morski
2) pije mleko
3) śląski brydż
4) szal z futra
5) twórca dzieła
9) np. lodowcowa
10) pokaz filmu
11) pracował przy szafocie
12) ukośna litera
15) wybitny mówca
16) daw. papieska korona
17) ścianka z cegieł
18) pracuje na kutrze
19) był nim Czaka

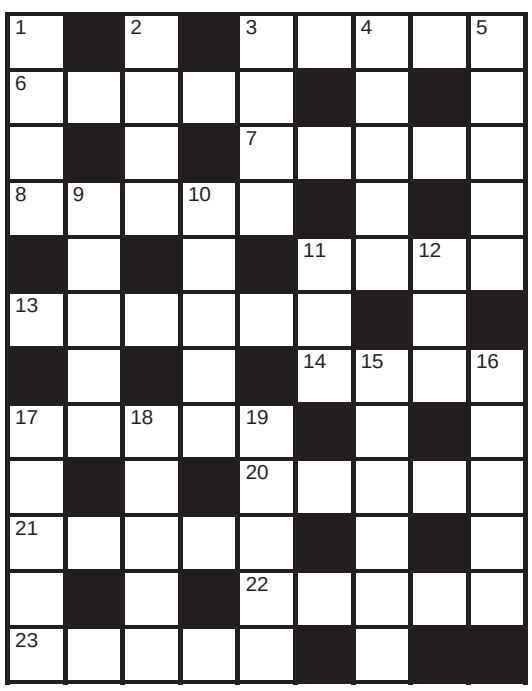

SUDOKU

			7					
	7	2	3			1		
8		1						3
	6			4				
			1					
					5	6	8	
		5						
9		8			2			4
		7	9			5		6

					3			4
9				2			1	7
	6		5		1			
	7				5			6
	8	1				7	9	
		2					3	9
		9		5		4	7	
		8	6					

ROZWIĄZANIA

K		B	O	L	I	D		O
R	E	A		I		I	K	S
A		G	A	M	M	A		E
T	O	N		E		K	O	T
A		O	M	S	K		W	
	S		I		R	O	S	A
C	E	S	A	R	Z		I	
	J		Ł		A	R	K	A
U	F	O		O	K	O		R
Z		P	O	T		D	O	M
U	S	A		O	L	E		I
S		L	O	K		O	D	A

1	6	3	9	5	8	4	7	2
2	4	8	3	7	6	1	9	5
9	7	5	1	2	4	6	3	8
6	1	2	8	4	3	7	5	9
5	3	9	7	1	2	8	4	6
4	8	7	5	6	9	3	2	1
7	5	4	6	9	1	2	8	3
3	9	6	2	8	7	5	1	4
8	2	1	4	3	5	9	6	7

9	4	7	5	8	3	6	2	1
3	5	6	1	7	2	9	4	8
2	8	1	9	6	4	7	5	3
6	3	8	4	2	7	5	1	9
5	9	2	3	1	6	4	8	7
1	7	4	8	9	5	3	6	2
4	1	5	2	3	9	8	7	6
7	2	3	6	4	8	1	9	5
8	6	9	7	5	1	2	3	4

Gazeta Polska codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nacz.: Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Katarzyna Gójska
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsnowicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.), Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajkowska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Troliński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Razcwarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kiełkucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd**: Beata Dróżdż
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: **reklama@gpcodziennie.pl,** tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224 e-mail: **redakcja@gpcodziennie.pl**
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o. Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW) IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

eprasa.pl 47d26499c2

DODATEK DOLNOŚLĄSKI

Gazeta Polska codziennie

Wtorek 22/11/2022

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Streetbus dla bezdomnych i ubogich

s.2

LIST OTWARTY MIESZKAŃCY TBS

Ujawnili tajną radę programową

Mieszkańcy TBS protestowali pod oknami prezydenta, ale nie doczekali się spotkania | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

To już kolejna we Wrocławiu rada programowa w miejskiej spółce, która budzi nie tylko kontrowersje, ale oburzenie mieszkańców. Tym razem chodzi o TBS, gdzie funkcjonuje w dziewięcioosobowym składzie.

Janusz Wolniak

Mieszkańcy TBS napisali list otwarty, kierując go do rady programowej (w składzie: dr Leszek Ryk, Aleksandra Leszczyńska-Ociepa, Marcin Garcarz, Jarosław Charłampowicz, Marcin Szeloch, Roman Rawecki, Marta Urbanek, Stanisław Piechel, Monika Witkowska), o której funkcjonowaniu nie mieli pojęcia.

„Jako mieszkańcy TBS Wrocław pragniemy zaznaczyć, że jesteśmy w 100 proc. sponsorami tego przedsięwzięcia, jakim jest działalność i dochody spółki TBS Wrocław. (…) W końcu to dzięki temu naszemu finansowemu wysiłkowi spółka może nie tylko utrzymać pracowników, zarząd, radę nadzorczą i radę programową, ale i generować dodatkowe dochody z działalności komercyjnej – stawiając anteny na blokach, paczkomaty na osiedlach, pobierając czynsze w lokalach użytkowych itd. Spółka zarabia wyłącznie dzięki wkładowi mieszkańców. Stąd rościmy sobie obywatelskie prawo do wiedzy o wydatkach i sposobie zarządzania spółki, która powstała w celach wskazanych w ustawie o SIM" – piszą mieszkańcy.

> \\„Istnienie Rady Programowej przy TBS Wrocław było wielką tajemnicą do wczoraj. TBS nigdzie i nigdy nie informowało o Państwa istnieniu. Nawet radnych rady miasta w czasie kontroli w spółce w bieżącym roku. \\

Zwracając się do członków rady programowej, mieszkańcy TBS zadają wiele pytań.

„Istnienie Rady Programowej przy TBS Wrocław było wielką tajemnicą do wczoraj. TBS nigdzie i nigdy nie informowało o Państwa istnieniu. Nawet radnych rady miasta w czasie kontroli w spółce w bieżącym roku. Jak Państwo to wyjaśnicie? Dlaczego Waszej pracy towarzyszyła absolutna tajemnica? Czy byliście na taką tajemnicę umówieni? Czemu miała ona służyć? Przecież spółka TBS nie ma znaczenia strategicznego dla państwa, nie zajmuje się obronnością ani nawet zdrowiem.

Mamy do Państwa wiele pytań i liczymy, że teraz, gdy wyszliście Państwo z cienia i możecie już jawnie przyznać, że pracujecie na rzecz spółki TBS, odpowiecie na pytania mieszkańców. Chcemy założyć, że Państwo rzeczywiście pracowaliście, że posiadacie wiedzę o specyfice systemu TBS i sytuacji wrocławskiej spółki, że zdajecie sobie sprawę, że ostatecznym beneficjentem waszej pracy jest każdy mieszkaniec wrocławskich osiedli TBS. I że rozumiecie, że każdy z nas, mieszkańców, de facto sponsoruje wasze wynagrodzenia".

Na koniec listu obywatele żądają od członków rady programowej uzasadnienia swojego istnienia. Do tematu wkrótce powrócimy.

WSPOMNIENIE

Msza w intencji Andrzeja Myca

Miesiąc po śmierci Andrzeja Myca, 22 listopada, o godz. 18 odbędzie się msza św. w Jego intencji w kościele Najświętszej Marii Panny na Piasku we Wrocławiu.

Andrzej Myc (1953–2022) to członek założyciel Solidarności Walczącej, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Zielonogórskiego, doktor nauk przyrodniczych, pracownik naukowy Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu oraz instytutów naukowych Indiana University i Michigan University. Prezes Fundacji Wspólnota Pokoleń. W sierpniu 1980 r. członek NSZZ „Solidarność" na IIiTD PAN. Uczestniczył w spotkaniach założycielskich Solidarności Walczącej, następnie do 1988 r. był członkiem jej Rady Politycznej i Komitetu Wykonawczego. Odpowiedzialny za organizowanie sił i środków do konkretnych działań. W 1984 r. aresztowany, pół roku spędził w areszcie śledczym, zwolniony na mocy amnestii lipcowej. W 1986 r. porwany przez SB i przewieziony do Oleśnicy, gdzie przedstawiono mu propozycję wydania Kornela Morawieckiego. Odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

(jw/SW)

fot. TV Republika/d

eprasa.pl 47d26499c2

WYRÓŻNIENIA DLA POWIATÓW

ODZNAKI PRIMUS IN AGENDO \ Minister Marlena Maląg wręczyła odznaki Primus in Agendo i wyróżnienia przedstawicielom 10 powiatów mającym największe sukcesy w procesie deinstytucjonalizacji (przechodzenie od opieki o charakterze instytucjonalnym do opieki świadczonej w środowisku rodzinnym i społeczności lokalnej). Wśród wyróżnionych powiatów znalazły się dwa z Dolnego Śląska – powiaty karkonoski oraz kamiennogórski.

fot. mat. pras./d

POMOC CHARYTATYWNA

Ważne są reakcja i wrażliwość każdego z nas

Kolejny rok ruszył we Wrocławiu autobus, w którym osoby potrzebujące będą mogły uzyskać doraźną pomoc. Streetbus znów niesie wsparcie oraz ciepło. To bardzo ważny projekt uzupełniający istniejący system wsparcia dla osób bezdomnych i ubogich, obejmujący finansowane i współfinansowane przez miasto schroniska, noclegownie czy jadłodajnie.

Janusz Wolniak

W tym roku Streetbus wystartował 17 listopada i do 30 marca będzie kursował przez 7 dni w tygodniu od godz. 20 do 23.30. Jego trasa nie uległa zmianie: wyrusza z przystanku przy ulicy Sieradzkiej i jedzie przez najważniejsze arterie miasta aż do ogrzewalni św. Brata Alberta przy ul. Gajowickiej. Po drodze odwiedza m.in. przystanki Bzowa w pobliżu Centrum Historii Zajezdnia, Katedra przy ul. Wyszyńskiego. Na życzenie zatrzymuje się na al. Hallera, pod FATem, na pl. Orląt Lwowskich, pod Galerią Dominikańską i przy ul. Pułaskiego (przystanek Kościuszki).

Dotychczas Streetbus przejechał 24 079 km, czyli pokonał ponad połowę równika Ziemi. Zajęło mu to 3 tys. godzin. Osoby potrzebujące – w kryzysie bezdomności lub trudnej sytuacji życiowej – ogrzewają się w nim w chłodne wieczory i otrzymują porcję gorącej zupy. Mogą też napić się ciepłej herbaty oraz porozmawiać z osobami, które wskażą możliwe ścieżki pomocy.

– Pomoc potrzebującym jest szczególnie istotna w tym trudnym czasie, kiedy przez szalejące ceny rośnie liczba osób, których nie stać na porządny posiłek. Streetbus jest kołem ratunkowym, na które można liczyć każdego chłodnego wieczoru – mówi prezes MPK Wrocław Krzysztof Balawejder. – Będę naprawdę szczęśliwy dopiero wtedy, kiedy Streetbus nie będzie już nikomu potrzebny.

O tym, jak bardzo istotna jest działalność Streetbusa, świadczy liczba wydanych posiłków. Załoga autobusu, która składa się z przedstawicieli fundacji Homo Sacer, od początku akcji wydała ich aż ponad 68 tys. Szacunki wskazują, że w tym sezonie potrzebującym wydawanych będzie 200 talerzy z zupą dziennie. Ten projekt uzupełnia istniejący system wsparcia dla osób bezdomnych i ubogich, obejmujący finansowane i współfinansowane przez miasto schroniska, noclegownie czy jadłodajnie.

Bezdomność niewątpliwie należy do jednych z najtrudniejszych do rozwiązania problemów społecznych. We Wrocławiu jest ponad 900 osób bezdomnych – liczba ta od kilku lat utrzymuje się na tym samym poziomie. W większości są to osoby przebywające w placówkach.

W sezonie niskich temperatur liczba osób bezdomnych przebywających w placówkach wzrasta o 20–30 proc., dlatego od 1 października br. do 30 kwietnia 2023 r. uruchamiana jest całodobowa ogrzewalnia dla osób bezdomnych przy ul. Gajowickiej 62.

We Wrocławiu działa łącznie 13 placówek - 11 schronisk, ogrzewalnia i noclegownia. Ośrodki te prowadzone są na zlecenie Urzędu Miejskiego we Wrocławiu przez organizacje pozarządowe (to m.in.: Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta – Koło Wrocławskie, Stowarzyszenie Po-

W tym roku Streetbus wystartował 17 listopada i do 3 | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

SAMORZĄD WOJEWÓDZKI

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Rok 2022 w dolnośląskiej kulturze

W duchu zbliżających się świąt dyrektorzy dolnośląskich instytucji kultury oraz przedstawiciele Społecznej Rady Kultury i Sejmiku Województwa Dolnośląskiego spotkali się z Krzysztofem Majem, członkiem Zarządu Województwa Dolnośląskiego, oraz pracownikami Wydziału Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w Teatrze Polskim we Wrocławiu. Wspólnie podsumowali kończący się rok 2022 – pełen wyzwań i wielu sukcesów.

Rozmowy obejmowały również nadchodzące miesiące i plany budżetowe, które mają zostać przyjęte na grudniowej sesji sejmiku. Dyrektor wydziału kultury Olga Chrebor razem z zastępcą dyrektora Izabelą Kurc-Kuriatą i kierownik Urszulą Żołyńską przedstawiły najważniejsze założenia i priorytety dla kultury na Dolnym Śląsku. Głos w dyskusji zabrała również radna Małgorzata Calińska-Mayer z komisji kultury, nauki i edukacji.

Wicemarszałek Krzysztof Maj dziękował wszystkim dyrektorom i przedstawicielom instytucji za przybycie i głosy w dyskusji, a szczególnie gospodarzowi Teatru Polskiego we Wrocławiu, dyrektorowi Jackowi Gawrońskiemu, za niezwykle ciepłe przyjęcie i wspaniałą organizację.

(jw/UMD)

ZDROWIE

Leczą nasze serca

Pierwsze w Polsce zabiegi lewokomorowych celowanych biopsji mięśnia sercowego z zastosowaniem systemu elektrofizjologicznego u pacjentów z podejrzeniem sarkoidozy przeprowadził 17 listopada br. zespół Instytutu Chorób Serca UMW i USK we Wrocławiu pod kierunkiem prof. Carstena Tschoepe.

Takie zabiegi wykonuje się niezmiernie rzadko, a prof. Tschoepe, na co dzień pracujący w jednym z najbardziej renomowanych europejskich ośrodków kardiologicznych Charité w Berlinie, jest w tej dziedzinie ekspertem światowej klasy. Jako profesor wizytujący w Instytucie Chorób Serca podzielił się z wrocławskimi lekarzami swoim olbrzymim doświadczeniem – ma na koncie ponad 50 tys. osobiście wykonanych biopsji serca.

– To absolutnie unikatowe zabiegi, które są kolejnym milowym krokiem w rozwijaniu naszych zainteresowań niewydolnością serca – powiedział szef Instytutu Chorób Serca i rektor UMW prof. Piotr Ponikowski. – Z kierującym nimi prof. Carstenem Tschoepe współpracujemy od dłuższego czasu, jest profesorem wizytującym naszej uczelni, ale dziś po raz pierwszy odwiedził Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu. Mamy właśnie za sobą kolejny etap, który dowodzi, że w Uniwersytecie Medycznym i Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym realizujemy to, co obiecaliśmy: dążymy w kierunku rozwoju nowoczesnego leczenia z międzynarodowym udziałem kolegów z najlepszych światowych ośrodków, do których bez wątpienia należy prof. Tschoepe. Współczesna medycyna nie zna granic, a my to udowadniamy.

Takie zabiegi wykonuje się bardzo rzadko | fot. UM/d

Prof. Carsten Tschoepe wiąże duże nadzieje z rozwijaniem innowacyjnej metody diagnostycznej w Europie opartej na współpracy ze specjalistami wrocławskiego Instytutu Chorób Serca:

– Dzięki temu będziemy mogli pomóc znacznie większej liczbie pacjentów z rzadkimi chorobami kardiologicznymi, których diagnostyka jest niezmiernie trudna – powiedział.

(jw/UM)

eprasa.pl 47d26499c2

GALA MARKI KARKONOSKIEJ

WYRÓŻNIENIA \ W Centrum Przyrodniczo-Edukacyjnym KPN odbyła się I Gala Marki Lokalnej, na której wręczono tytuły Ambasadora Karkonoskiej Marki Lokalnej: Rafałowi Froni, Kazimierzowi Pichlakowi, Lucynie Kornobys i Wojciechowi Dąbrowskiemu.

fot. mat. pras./d

ZAPROPONOWAŁ ŁAPÓWKĘ

POLICJA \ Prowadził auto nietrzeźwy i wezwano go do lwóweckiej komendy na przesłuchanie. 66-latek, chcąc wymusić odstąpienie od czynności służbowych, zaproponował policjantowi łapówkę. Został zatrzymany i osadzony w celi.

fot. mat. pras./d

30 marca będzie kursował przez 7 dni w tygodniu od godz. 20 do 23.30

mocy Wzajemnej im. Kardynała Wyszyńskiego, Stowarzyszenie Ludzie Ludziom, Homo Sacer, Akson, Stowarzyszenie Nadzieja, Stowarzyszenie Pierwszy Krok).

W placówkach całorocznych udostępnionych jest około 650 miejsc dla osób w kryzysie bezdomności. Dodatkowo w okresie zimowym możliwe jest uruchomienie kolejnych 100.

Zimą pracownicy socjalni zbierają informacje o wolnych miejscach w placówkach pomocowych i na bieżąco przekazują je do Centrum Zarządzania Kryzysowego we Wrocławiu. Każdego roku w godzinach porannych i popołudniowo-wieczornych razem ze strażą miejską patrolują ulice Wrocławia. Nawiązują kontakt z osobami bezdomnymi i żebrzącymi, udzielają im pomocy, wskazują możliwe formy uzyskania wsparcia. Dodatkowo rozdają samopodgrzewające posiłki. Dzięki wspólnym patrolom udaje się dotrzeć do osób bezdomnych przebywających na ogródkach działkowych, strychach, w piwnicach czy pustostanach. Otrzymują one ulotki i informatory z adresami wszystkich placówek pomocowych i jadłodajni na terenie Wrocławia, gdzie mogą uzyskać schronienie i odzież, a także gorący posiłek.

– Szczególnie ważna jest reakcja i wrażliwość każdego z nas – szczególnie teraz, gdy spada temperatura. Za każdym razem, kiedy widzimy, że ktoś śpi na ławce, przystanku autobusowym czy gdziekolwiek zobaczymy, że potrzebuje pomocy – nie bądźmy obojętni i zaalarmujmy służby – podkreśla Andrzej Mańkowski, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu.

(mat. pras. UMW)

PROGRAM STYPENDIALNY

Wsparcie dla przyszłych kadr medycznych

Rozstrzygnięto nabór do marszałkowskiego programu stypendialnego dla studentów I stopnia kształcących się na kierunkach pielęgniarstwo, położnictwo i ratownictwo medyczne.

To już czwarta edycja programu stypendialnego organizowanego przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego. W tym roku stypendia w wysokości 1,5 tys. zł miesięcznie otrzyma aż 70 studentów!

– Naszym celem jest wspieranie rozwoju kadry medycznej, której obecnie bardzo potrzebujemy na rynku pracy. Podejmujemy działania, które mają zachęcić młodych ludzi do wyboru medycznej ścieżki kształcenia oraz do podjęcia w przyszłości pracy w dolnośląskich podmiotach leczniczych. Program stypendialny z każdym rokiem cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród studentów – mówi wicemarszałek województwa dolnośląskiego Marcin Krzyżanowski.

W budżecie województwa zabezpieczono środki na realizację stypendiów w roku akademickim 2022/2023 w łącznej wysokości 675 tys. zł. Tym samym zapewniono możliwość udzielenia stypendium w wysokości 1,5 tys. zł miesięcznie 50 studentom. Zainteresowanie programem było jednak znacznie większe. W tegorocznym naborze dzięki prowadzonej kampanii promocyjnej wpłynęło 70 wniosków, które spełniły wymogi formalne.

Jednym z kryteriów przyznawania stypendiów w tegorocznej edycji było uzyskanie przez kandydata średniej ocen na poziomie co najmniej 4,0 | fot. UMD/d

Ze względu na rosnące zainteresowanie programem stypendialnym oraz na wynikające z niego korzyści dla regionu zarząd województwa postanowił zwiększyć środki na ten cel.

Głównymi kryteriami przyznawania stypendiów w tegorocznej edycji było uzyskanie przez kandydata średniej ocen na poziomie co najmniej 4,0 oraz deklaracja podjęcia pracy w podmiocie leczniczym, dla którego podmiotem tworzącym jest województwo dolnośląskie, przez okres co najmniej trzech lat.

(jw/UMD)

O TYM I OWYM

WAŁBRZYCH

Górniczy świat na fotografii

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

„Podziemny świat – górnicza praca na przedwojennych fotografiach" to wystawa dostępna w Starej Kopalni w Wałbrzychu. Historia tej niezwykle cennej dla Wałbrzycha wystawy zaczyna się od zupełnego przypadku na targu staroci w jednym z niemieckich miast. Dziś kolekcja ponad 100 unikatowych negatywów jest już własnością Centrum Nauki i Sztuki Stara Kopalnia i jej pierwszą odsłonę „Podziemny Świat – górnicza praca na przedwojennych fotografiach" możemy oglądać.

Otwarcie wystawy niezwykłych 100-letnich zdjęć zabezpieczonych szklanymi płytkami przyciągnęło do Starej Kopalni dużą delegację górników z wałbrzyskich stowarzyszeń, przewodników, miłośników górnictwa, wałbrzyskiej historii i fotografii oraz mieszkańców ciekawych nowej ekspozycji w Starej Kopalni. Na otwarciu wystawy pojawił się również jako gość fotograf z Warszawy – Karol Bagiński, który w ostatnich miesiącach pracował nad renowacją i skanowaniem zdjęć w dużym formacie, by móc zaprezentować je w wygodnej formie dla widzów. Jak sam wielokrotnie podkreślał, wyjątkowości tej wystawie dodaje fakt, że rzadko ma się do czynienia z taką jakością zdjęć z okresu przedwojennego. Gdy do tego dodamy słowa kuratora wystawy Łukasza Chruszcza ze Starej Kopalni, który podkreśla, że w tym okresie w zakładach górniczych obowiązywał zakaz wykonywania zdjęć pod ziemią i że do tej pory wałbrzyskie muzeum takich zdjęć po prostu nie posiadało, bo ich nie ma – otrzymujemy wystawę, na jaką Wałbrzych czekał dziesięciolecia.

Wystawa będzie już na stałe do zobaczenia w wałbrzyskim obiekcie. Można ją oglądać codziennie na trasie zwiedzania.

JELENIA GÓRA

fot. mat. pras./d

Warsztaty artystyczne dla seniorów

Klub Seniora Młodzi Duchem zaprasza na warsztaty artystyczne – aromaterapia.

Aromaterapia uznawana jest za formę medycynę alternatywnej. Wykorzystuje się w niej olejki eteryczne w celu oddziaływania na nasz nastrój, umysł, zdrowie fizyczne i funkcje poznawcze. Jest to metoda terapeutyczna, w której działa się za pośrednictwem zmysłu węchu na cały organizm.

Jeleniogórskie Centrum Kultury, warsztaty Przystań Twórcza, Środa, 23 listopada, godz. 16, wstęp wolny.

eprasa.pl 47d26499c2

ŚLĄSK ZAGRA W KALISZU

PIŁKA NOŻNA \ **Piłkarze Śląska Wrocław w ćwierćfinale Fortuna Pucharu Polski zagrają na wyjeździe z KKS 1925 Kalisz. Spotkania tej fazy rozgrywek zaplanowano na 28 lutego – 2 marca 2023 r. W pozostałych parach Lechia Zielona Góra zagra z Legią Warszawa, Pogoń Siedlce z Górnikiem Łęczna, a Motor Lublin z Rakowem Częstochowa. Losowanie odbyło się w katarskiej Dosze.**

fot. Sandecja.pl/d

PIŁKA NOŻNA

Santiago Naveda Lara wierzy w swoją reprezentację | fot. Miedzlegnica.eu/d

Piłkarze Miedzi przestrzegają

Reprezentacja Polski rozpoczyna dzisiaj swoje zmagania podczas mistrzostw świata w Katarze. Biało-Czerwoni w grupie zagrają z Meksykiem, Arabią Saudyjską i Argentyną. Tak się składa, że w ekstraklasowej Miedzi Legnica występują piłkarze z dwóch krajów rywalizujących z naszą kadrą.

Paweł Sasiela

21-letni meksykański defensywny pomocnik Santiago Naveda Lara trafił do Legnicy na zasadzie wypożyczenia ze słynnego Club de Fútbol América grającego na Estadio Azteca. Ma za sobą występy nie tylko w piłkarskiej elicie swojego kraju i Lidze Mistrzów CONCACAF, ale także w młodzieżowych reprezentacjach Meksyku. W rundzie jesiennej w pierwszej drużynie Miedzi rozegrał 10 spotkań w PKO Bank Polski Ekstraklasie. W spotkaniu z Lechią Gdańsk zdobył swojego jedynego gola na polskich boiskach oraz zobaczył czerwoną kartkę, po której pauzował w trzech kolejkach. Zadziorny Meksykanin przestrzega przed lekceważeniem ekipy z Ameryki Północnej.

– Zawsze na mundialu Meksyk jest trudnym rywalem. To, co nas charakteryzuje, to walka do końca. Trafiamy na dobry moment i mamy nadzieję na lepszy wynik niż na ostatnich mistrzostwach, które nie były tak złe, ale mamy większe aspiracje. Wierzymy w naszą reprezentację i jej dobry występ. Najważniejsze będzie wyjście z grupy, która jest trudna. Argentyna zawsze dobrze się prezentuje. Polska też jest silnym przeciwnikiem, a Arabia Saudyjska również nie będzie łatwym rywalem – mówi Santiago Naveda Lara.

Pomocnik Miedzi nie ma wątpliwości, na kogo Polacy powinni zwrócić szczególną uwagę w drużynie Meksyku. Jedna z gwiazd rywali na mistrzostwach jednak nie wystąpi. – Myślę, że naszymi najlepszymi zawodnikami są Hirving Lozano z SSC Napoli i Tecatito z Sevilla FC, który niestety nie może zagrać przez uraz. Jest natomiast kontuzjowany ostatnio Raul Jimenez z ligi angielskiej. To świetny zawodnik. Generalnie poziom w naszej kadrze jest wyrównany, ale gdybym miał wybrać jednego gracza, to będzie to Lozano – zaznacza Naveda.

Z kolei 24-letni argentyński środkowy pomocnik Jerónimo Cacciabue, który również dołączył do Miedzi latem, trafił nad Kaczawę z Club Atlético Newell's Old Boys. Zawodnik podkreśla, że jego drużyna narodowa od dłuższego czasu prezentuje dobrą formę. – Reprezentacja Argentyny ma teraz bardzo dobry okres. Zostaliśmy mistrzami Copa América. Na ostatnim mundialu odpadliśmy w 1/8 finału, na jeszcze wcześniejszym doszliśmy do finału. Ostatnio zespół wykonuje dobrą robotę, zawodnicy są w dobrej dyspozycji, więc wszyscy na nich liczymy – podkreśla.

KOSZYKÓWKA

Tylko PGE Turów bez wygranej

Ostatnia kolejka Suzuki 1. Ligi Mężczyzn była udana dla dolnośląskich zespołów. Jedynie PGE Turów Zgorzelec doznał porażki, przegrywając w Poznaniu 74:93. Górnik Trans.eu Zamek Książ Wałbrzych rozbił na wyjeździe Start II Lublin 114:62 i była to piąta wygrana biało-niebieskich z rzędu. Od grającego w roli gospodarza Śląska II Wrocław słabszy okazał się MKKS Żak Koszalin, przegrywając 68:88. Z kolei WKK Wrocław pokonał u siebie 76:66 Polonię Warszawa. Najwyżej sklasyfikowaną drużyną z Dolnego Śląska na zapleczu koszykarskiej elity jest Górnik Trans.eu Zamek Książ, który w 11 meczach odniósł 8 zwycięstw i poniósł 3 porażki. To dało 19 pkt w tabeli. Śląsk II ma 17 pkt, na co złożyło się 6 zwycięstw i 5 porażek. WKK zgromadził 15 oczek za 4 wygrane i 7 przegranych. Natomiast PGE Turów Zgorzelec ma 14 pkt. W obecnym sezonie klub znad zachodniej granicy zanotował 3 zwycięstwa i 8 porażek. W sobotę o godz. 18 wałbrzyszanie zagrają w Koszalinie, a WKK Wrocław podejmie PGE Turów. Z kolei w niedzielę o godz. 18 Śląsk II Wrocław zmierzy się u siebie z Sensation Kotwicą Kołobrzeg.

PIŁKA NOŻNA

Miedź w CLJ U15

fot. Paweł Sasiela/d

Piłkarze Miedzi awansowali do Centralnej Ligi Juniorów U15. W barażowym dwumeczu legniczanie okazali się lepsi od Stadionu Śląskiego Chorzów. W pierwszym meczu zielono-niebiesko-czerwoni wygrali na wyjeździe 3:1. W rewanżu nad Kaczawą padł wynik 2:2, choć przewaga gości była już dwubramkowa.

Legniczanie w optymistycznych nastrojach kończą jesień, a wiosną zamierzają powalczyć o to, by na dłużej zadomowić się na najwyższym poziomie w kategorii wiekowej U15. – Za to kochamy piłkę nożną. Za te emocje i za to, że w każdym momencie możesz odwrócić losy meczu. Świętujemy awans, cieszymy się ze zwycięstwa i tego, że odwróciliśmy losy rewanżowego pojedynku w jego drugiej połowie. Na pewno będę musiał przeanalizować to spotkanie i przemyśleć swoje podejście, gdzie mogłem popełnić błąd w kontekście przygotowania do tego meczu i realizacji założeń. Natomiast przed drugą połową chciałem przede wszystkim uspokoić zespół, przekazać, że wystarczy skorygować pewne aspekty taktyczne, by przechylić szalę awansu na naszą korzyść. To się udało. Mam nadzieję, że zagościmy w Centralnej Lidze Juniorów na dłużej i będziemy tam kontynuować naszą pracę na najwyższym możliwym poziomie rozgrywkowym na tym etapie szkolenia – podsumował Jakub Grabowski, szkoleniowiec drużyny U15 Miedzi Legnica.

(ps)

eprasa.pl 47d26499c2

DODATEK MAZOWIECKI

Gazeta Polska codziennie

Wtorek 22/11/2022

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Sprawa wójta z PO nadal bez rozstrzygnięcia s.2

WARSZAWA CZY UDA SIĘ OBRONIĆ SASKĄ KĘPĘ PRZED PŁATNYM PARKOWANIEM?

Radni poparli kolejną petycję przeciw SPPN

Petycję przedsiębiorców sprzeciwiających się strefie płatnego parkowania na Saskiej Kępie i Kamionku poparło 20 radnych – 15 z PiS oraz 5 z KO | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Rada Warszawy przyjęła petycję mieszkańców i przedsiębiorców Saskiej Kępy i części Kamionka, którzy są przeciwni powstaniu strefy płatnego parkowania w tej okolicy. Za jej przyjęciem głosowali także niektórzy radni z Koalicji Obywatelskiej. To już kolejna petycja w tej sprawie. Podobną złożoną przez mieszkańców samorządowcy przegłosowali miesiąc temu. – Wprowadzenie strefy płatnego parkowania stworzyłoby wiele utrudnień dla mieszkańców i przedsiębiorców – mówi „Dodatkowi Mazowieckiem" Marek Borkowski, radny dzielnicy Praga-Południe z PiS.

Anna Gębalska-Berekets

Stołeczni radni pochylili się nad petycją przygotowaną przez przedsiębiorców, którzy są przeciwni powstaniu parkomatów na Saskiej Kępie i Kamionku. Obawiają się przede wszystkim wysokich kosztów parkowania oraz utraty klientów. – To tysiąc złotych miesięcznie od każdego samochodu. Jak ktoś zaopatruje spożywczak czy warzywniak, towaru na rowerze nie przywiezie – tłumaczył w imieniu autorów petycji Arkadiusz Szafrański. Kwestia rozszerzenia SPPN w tej okolicy wywołała dyskusję.

Petycję przedsiębiorców sprzeciwiających się strefie płatnego parkowania na Saskiej Kępie i Kamionku poparło 20 radnych – 15 z PiS oraz 5 z KO. Od głosu wstrzymało się 23 radnych, a przeciwko zagłosowało 10.

Zdaniem radnego dzielnicy Praga-Południe Marka Borkowskiego (PiS) wprowadzenie strefy płatnego parkowania stworzyłoby wiele utrudnień dla mieszkańców i przedsiębiorców. – Uporządkowanie zasad parkowania należy przeprowadzić w całym mieście, ale metody, jakie proponuje ZDM, nie odpowiadają zarówno mieszkańcom, jak i radnym – podkreśla samorządowiec.

– Rozszerzanie stref płatnego parkowania nie jest dobrym pomysłem – dodaje radny Patryk Górski z PiS.

W opinii polityka petycja przegłosowana przez Radę Warszawy jest kolejnym przykładem tego, że mieszkańcy nie są aż tak pozytywnie nastawieni do SPPN, jakby oczekiwali urzędnicy ratusza.

– Zasady, a właściwie brak zasad parkowania na Saskiej Kępie na pewno należy zmienić – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu" Paweł Lech, stołeczny radny z KO.

Samorządowiec wskazuje, że kolejne petycje w tej sprawie pokazują, że jest problem, który doprowadził także do polaryzacji poglądów mieszkańców osiedla.

– Nadal prowadzić konsultacje i poszukiwać rozwiązań, dzięki którym liczba miejsc parkingowych po wprowadzeniu SPPN pozostanie na podobnym poziomie – dodaje radny Lech.

BEZPIECZEŃSTWO

Sprawdź dobrze przewozy na aplikację

Przewozy na aplikację zyskują coraz większą popularność, niestety chociażby tylko w tym roku w stolicy doszło w nich do kilkudziesięciu przestępstw na tle seksualnym. Stołeczna policja, chcąc ograniczyć tego typu przestępczość, rozpoczyna akcję „Świadomość".

– Zdarzenia związane z przypadkami przestępstw, z jakimi mieliśmy do czynienia w przewozach na aplikację, skłoniły kierownictwo Komendy Stołecznej Policji do rozpoczęcia działań prewencyjnych ukierunkowanych na ograniczenie tego zjawiska. Dlatego dziś rozpoczynamy kampanię społeczną pod hasłem „Świadomość", skierowaną głównie do młodych kobiet korzystających z przewozu osób na aplikację. Stosowne listy intencyjne wskazujące na zaistnienie problemu zostały skierowane do rektorów warszawskich uczelni – przekazał nadkom. Sylwester Marczak, rzecznik prasowy Komendanta Stołecznego Policji.

Na potrzeby kampanii stołeczni policjanci nagrali film, w którym wystąpiły policjantki służące w Oddziale Prewencji Policji w Warszawie. Każda funkcjonariuszka wskazuje, na co należy zwrócić uwagę przy korzystaniu z przewozów na aplikację. Przede wszystkim należy sprawdzić, czy pojazd ma właściwe oznakowanie, oraz zanim się wsiądzie, trzeba się upewnić, że to samochód wskazany w aplikacji i kierowca jest tą samą osobą, co wskazana w aplikacji. Warto też udostępnić trasę przejazdu osobie zaufanej, a także nie bać się poprosić o zmniejszenie temperatury, bo ta może wywołać senność. Można również uchylić szybę oraz nie odpowiadać na pytania kierowcy. W razie zagrożenia należy zadzwonić pod nr alarmowy 112. Od początku tego roku do 15 listopada policjanci odnotowali 22 zdarzenia, w których zostały wykorzystane kobiety. – W porównaniu z tym samym okresem minionego roku to o osiem zdarzeń tego typu więcej. Mamy świadomość, że są to liczby dotyczące zdarzeń zgłoszonych i postępowań prowadzonych jako czyny stwierdzone. Ale wiemy również, że wiele tego typu zdarzeń nie zostało zgłoszonych organom ścigania – zaznaczył rzecznik prasowy KSP.

(oprac. nkk)

eprasa.pl 47d26499c2

RUSZA HOSPICJUM STACJONARNE

PUŁTUSK \ 25 łóżek zostanie uruchomionych od 1 grudnia w szpitalu powiatowym w Pułtusku w ramach hospicjum stacjonarnego. Pomoc znajdą tu pacjenci z całego kraju, którzy borykają się m.in. ze źle rokującymi chorobami nowotworowymi. To na tym oddziale lekarze będą starali się w jak największym stopniu ograniczyć m.in. odczuwanie bólu. Oddział będzie świadczył swoje usługi siedem dni w tygodniu przez całą dobę.

fot. Twitter/d

WARSZAWA

Zmiana władzy na Pradze-Północ

W ubiegłym tygodniu rezygnację z funkcji burmistrza Pragi-Północ złożyła dotychczasowa burmistrz Ilona Soja-Kozłowska z Platformy Obywatelskiej. Radni zdecydowali też o odwołaniu przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady dzielnicy z Koalicji Obywatelskiej.

W dzielnicy ukonstytuowała się nowa koalicja Prawa i Sprawiedliwości oraz ruchu miejskiego Kocham Pragę. W dość mocnych słowach zaraz po rezygnacji dotychczasowej burmistrz wypowiedział się dzielnicowy radny Ernest Kobyliński. – To, że pani burmistrz złożyła rezygnację, to bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców Pragi-Północ. Pani burmistrz już od jakiegoś czasu dawała do zrozumienia, że ona Pragi-Północ nie czuje, nie zna i w żaden sposób nie jest zainteresowana prowadzeniem tej dzielnicy. Czekała na inne oferty i chciała tę dzielnicę jak najszybciej opuścić. Nie było żadną tajemnicą, że to nie była jej wymarzona rola – ocenił radny.

Najprawdopodobniej jeszcze dziś zostaną wybrane nowe władze dzielnicy. Wśród osób, które wymieniane są jako te, które mogą przejąć dowodzenie dzielnicą, w przypadku kandydatów z ramienia Prawa i Sprawiedliwości są pełnomocnik PiS na Bielanach Jacek Jeżewski, Karol Szyszko czy Zbigniew Cierpisz, a nawet Marek Borkowski. Zaś ze strony ruchu miejskiego Kocham Pragę mówi się o Dariuszu Kacprzaku czy Jacku Wachowiczu. Co będzie się działo zaś z Iloną Soją-Kozłowską? Już dziś mówi się o tym, że miałaby objąć funkcję burmistrza bądź wiceburmistrza w innej ze stołecznych dzielnic.

(nkk)

ZDROWIE PSYCHICZNE

W trosce o dzieci i młodzież

„Blisko półtora tysiąca nastolatków w 2021 r. w całej Polsce powiedziało »basta« – wzięło do ręki żyletkę, łyknęło garść tabletek lub w inny, równie dramatyczny sposób postanowiło popełnić samobójstwo. Często działając nieświadomie, pod wpływem impulsu, ale... jakie to ma znaczenie" – to cytat ze wstępu do Obywatelskiego Programu Promocji Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży w Radomiu przygotowanego przez Stowarzyszenie Kombinat Aktywności Społecznej w Radomiu.

Aby program mógł zostać skierowany pod obrady rady miasta, musi się znaleźć pod nim 500 podpisów mieszkańców miasta. Dlaczego jest to ważny program? Między innymi dlatego, że przy zatrważających danych dotyczących prób samobójczych wśród dzieci i nastolatków w mieście nie funkcjonuje, jak podaje stowarzyszenie, oddział psychiatrii dziecięcej i jest tylko jeden specjalista z tej dziedziny. Tylko w ubiegłym roku w Radomiu odnotowano 54 próby samobójcze wśród dzieci i młodzieży do 18. roku życia, aż pięć zakończyło się zgonem. Co zatem zakłada program? Między innymi organizację cyklicznych imprez związanych z Dniem Zdrowia Psychicznego, realizację warsztatów dla dzieci i rodziców z nauki wyrażania uczuć i komunikacji z dzieckiem czy szkolenia nauczycieli, a także uruchomienie punktu informacyjno-edukacyjnego dla dzieci i młodzieży.

Gdzie można składać podpisy? Listy poparcia dostępne są w siedzibie stowarzyszenia przy ul. Kilińskiego 15/17 w Radomiu. Należy się najpierw skontaktować pod nr. tel. 882 777 067 lub mejlowo kas.stowarzyszenie@gmail.com.

(nkk)

SPRAWA WÓJTA Z PLATFORMY OD 2014 R. BEZ ROZSTRZYGNIĘCIA

Miał nie dopełnić obowiązków, nadal będzie rządzić gminą?

Sprawa dotycząca dopisywania do listy wyborców w Jaktorowie osób, które nie zamieszkiwały na terenie gminy, ciągnie się już dziewiąty rok | fot. Toma

Niedługo wejdziemy w kolejną kampanię wyborczą przed wyborami parlamentarnymi i samorządowymi. Tymczasem w Jaktorowie wciąż nie ma ostatecznej decyzji w sprawie wyborów samorządowych z 2014 r. Dopiero po blisko ośmiu latach w marcu br. zapadł wyrok skazujący wójta gminy Jaktorów z PO w sprawie niedopełnienia obowiązków. Chodziło o dopisywanie się osób nieuprawnionych do listy wyborców. W czerwcu br. wójt i jego pełnomocnicy złożyli apelację. Nadal jednak nie wyznaczono terminu rozprawy.

Natalia Karcz-Kaczkowska

W czasie gdy jedni wyglądają rozpoczęcia kampanii wyborczej, inni czekają na ostateczne rozstrzygnięcia sądowe w sprawie organizacji wyborów samorządowych w 2014 r. Obecny wójt Jaktorowa usłyszał – jak na razie nieprawomocny – wyrok w sprawie niedopełnienia obowiązku wójta właśnie w związku ze wspomnianymi wyborami. O co chodzi? O dopisanie do listy wyborców w Jaktorowie 15 osób, które – jak wskazuje Sąd Rejonowy w Żyrardowie – miały nie zamieszkiwać na terenie gminy. Co ważne w tej sprawie, osoby te były zatrudnione w różnych jednostkach podległych wójtowi, np. gminnym ośrodku pomocy społecznej czy w szkole. Jak się okazuje, część osób, które dopisywały się do spisu wyborców, miała wskazywać, że odbywały się spotkania na terenie lokalnych urzędów, w trakcie których padały zachęty do składania wniosków o dopisanie do listy wyborców właśnie w Jaktorowie, aby móc oddać głos na wójta. Dotyczyło to pracowników zameldowanych poza terenem gminy. Co istotne, aby dopisać się do listy wyborców, należało zamieszkiwać na terenie gminy.

Jak wskazują nasi rozmówcy, gdyby wierzyć składanym oświadczeniom, w niektórych niewielkich lokalach na terenie gminy miałyby zamieszkiwać osoby niebędące w żaden sposób ze sobą związane, a posiadające stały meldunek i bliskie rodziny poza terenem gminy. Sam wójt kategorycznie zaprzecza, aby miał kogokolwiek w ten sposób namawiać do głosowania na niego czy wręcz je wymuszać. Po prawie ośmiu latach przeciągania spraw w sądach Sąd Rejonowy w Żyrardowie wydał wyrok w sprawie: „Oskarżonego M.Ś. uznaje za winnego tego, że od dnia 3 lipca 2014 r. do dnia 16 listopada 2014 r. w J., woj. mazowieckie, jako funkcjonariusz publiczny – Wójt Gminy J., będąc uprawniony do wydawania decyzji o wpisaniu do rejestru wyborców, nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku sprawdzenia, czy osoba składająca wniosek o wpisanie do rejestru wyborców spełnia warunki stałego zamieszkania na terenie gminy J. – zgodnie z art. 20 § 2 Kodeksu wyborczego, w następstwie czego wydał decyzje (...) o wpisaniu do rejestru wyborców..... , mimo

eprasa.pl 47d26499c2

TRAGICZNY POŻAR NA WOLI

WARSZAWA \ To już kolejny pożar mieszkania w stolicy. Tym razem płonęło mieszkanie w dzielnicy Wola. Przy ulicy Esperanto wczoraj rano ogień pojawił się w mieszkaniu na 10 piętrze. Strażacy ujawnili zwęglone ciało starszej kobiety.

fot. PSP/d

BĘDZIE AUTOBUS MIEJSKI DO SKARYSZEWA

RADOM \ Od 1 grudnia ruszy nowa linia autobusowa, która połączy Radom ze Skaryszewem. To linia nr 27, która będzie kursowała przez cały tydzień, ceny biletów będą takie same jak w Radomiu. Za uruchomienie linii zapłaci gmina Zakrzew.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

sz Adamowicz/Gazeta Polska

że osoby te faktycznie nie zamieszkiwały na stałe pod adresami wskazanymi we wnioskach, w których to dokumentach poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, tj. że osoby składające wniosek na stałe zamieszkują na terenie gminy J., w następstwie czego, w związku z organizowanymi na dzień 16 listopada 2014 r. wyborami organów samorządu terytorialnego sporządził listę głosujących w ww. wyborach z wpisaniem osób nieuprawnionych do głosowania na terenie gminy Jaktorów, czym działał na szkodę interesu publicznego i interesu prywatnego Ł.P." – przekazała nam Sędzia Iwona Wiśniewska-Bartoszewska, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Płocku.

– Czuję się osobą pokrzywdzoną w tej sprawie, która ciągnie się już od ponad ośmiu lat. Uważam, że jest to porażka wymiaru sprawiedliwości. Wiązałem duże nadzieje ze swoją działalnością w samorządzie, jednak w tamtym momencie pozbawiono mnie ich, zabrakło mi dosłownie czterech głosów, abym został radnym – mówi w rozmowie z „Dodatkiem Mazowieckim" Łukasz Palkowski, który w 2014 r. kandydował na radnego w gminie Jaktorów. Wójt gminy został skazany na osiem miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres jednego roku próby oraz karę grzywny w wysokości kilkunastu tysięcy złotych, a także orzeczono zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych w organach administracji publicznej przez okres trzech lat. Jednak wyrok na razie nie może zostać wykonany, gdyż wójt oraz dwaj jego pełnomocnicy złożyli do Sądu Okręgowego w Płocku apelację, w której wnioskują o zmianę zaskarżonego wyroku i o uniewinnienie wójta bądź uchylenie wyroku i przekazanie go do ponownego rozpatrzenia. Wójt miał wskazywać, że to pracownicy urzędu, którym ufał, weryfikowali prawdziwość danych we wskazanych wnioskach, więc on sam już nie dokonywał ponownej weryfikacji. Co ciekawe, część osób, których nazwiska widniały na liście osób dopisanych do spisu wyborców, wciąż pracuje w jednostkach podległych wójtowi, a nawet miały awansować.

– Jestem zbulwersowany tą sprawą, która trwa już wiele lat, a obiektywnie nikt nie poniósł za nią konsekwencji. Wiadomo, do momentu prawomocnego wyroku nikt siłą wójta nie zdejmie ze stanowiska. Jednak jako mieszkańcy widzimy, że osoby, o których mówi się, że dopisały się do listy wyborców w sposób nieuprawniony, wciąż piastują ważne stanowiska w placówkach gminnych. Jest to dla nas bulwersujące i rodzi brak zaufania do lokalnej władzy – podkreśla w rozmowie z nami Kamil Lipiński, mieszkaniec Jaktorowa, działacz lokalnych struktur PiS.

Warto odnotować, że Jaktorów to miejscowość, która od kilku lat jest w kręgu zainteresowania ważnych osób z Platformy Obywatelskiej, poczynając od Rafała Trzaskowskiego, przez Bronisława Komorowskiego, na Donaldzie Tusku kończąc.

BEZPIECZEŃSTWO

Nie daj się zabić, noś odblaski!

Nie ma tygodnia, by na mazowieckich drogach nie ginęli piesi. W wielu wypadkach kierowcy dostrzegają pieszego w ostatniej chwili, kiedy na reakcję jest już za późno. Przykładem jest tragedia pod Przasnyszem, gdzie 56-latek zginął na drodze nr 61. – Nośmy odblaski, one ratują życie – apelują policjanci. Kogo nie przekonuje ten argument, musi pamiętać, że prawo wymaga, że po zmroku w terenie niezabudowanym pieszy ma taki obowiązek.

Jarosław Molga

Prokuratura wyjaśnia przyczyny śmierci 56-letniego mężczyzny, który zginął śmiertelnie potrącony przez samochód na drodze nr 61. Do zdarzenia doszło przed tygodniem. Tego samego dnia w innej części Mazowsza w regionie siedleckim śmierć poniósł 21-latek potrącony na drodze krajowej nr 2 na prostym odcinku drogi. W obu wypadkach kierowcy byli trzeźwi. W obu było już po zmroku i w obu ofiary nie miały na sobie elementów odblaskowych. Takich zdarzeń w okresie jesienno-zimowym przybywa lawinowo. Nie ma tygodnia, by na mazowieckich drogach nie zginął pieszy. Dlatego policjanci apelują: nośmy odblaski, one ratują życie!

Zobrazowanie tego, jak ważne są elementy odblaskowe, przynoszą badania prowadzone przez Komendę Główną Policji i ekspertów ruchu drogowego. „W nocy zwłaszcza na słabo oświetlonych drogach pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierującego samochodem z odległości około 20 m. Jeśli ma na sobie jasne ubranie – 50 m, a jeżeli ma na sobie elementy odblaskowe – z odległości większej niż 150 m!" – informują policjanci na swoich stronach internetowych.

Przypominają, że noszenie elementów odblaskowych jest obowiązkiem. „Pieszy poruszający się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym jest obowiązany używać elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu, chyba że porusza się po drodze przeznaczonej wyłącznie dla pieszych lub po chodniku" – przypominają funkcjonariusze. Podkreślają, że elementy odblaskowe powinny być tak umieszczone, aby były widoczne w światłach samochodów, czyli zarówno z przodu, jak i z tyłu sylwetki. Za brak elementów odblaskowych grozi mandat w wysokości stu złotych.

> \\ „W nocy zwłaszcza na słabo oświetlonych drogach pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierującego samochodem z odległości około 20 m. Jeśli ma na sobie jasne ubranie – 50 m, a jeżeli ma na sobie elementy odblaskowe – z odległości większej niż 150 m!" – informują policjanci na swoich stronach internetowych \\

Dorośli powinni bezwzględnie dbać o wyposażenie w odblaski dzieci. Policjanci i nauczyciele co roku organizują akcje edukacyjne mające dzieciom uświadomić, że od tego zależy ich bezpieczeństwo. Obecnie akcja „Bezpieczny pieszy" trwa w Skaryszewie pod Radomiem. Najmłodsi zapoznają się nie tylko z zasadami ruchu drogowego, ale także otrzymują odblaskowe oznaczenia do noszenia na co dzień, w tym odblaskowe maskotki, które można przypiąć do szkolnego plecaka czy ubrania.

eprasa.pl 47d26499c2

PUCHAR POLSKI PZPN

O PÓŁFINAŁ Z LECHIĄ

PIŁKA NOŻNA \ Lechia Zielona Góra będzie rywalem Legii w 1/4 finału Pucharu Polski. Spotkanie zostanie rozegrane 1 marca na stadionie III-ligowca. Lechia to jedna z rewelacji aktualnej edycji PP. Trzecioligowiec wyeliminował Podbeskidzie Bielsko-Biała (2:1; po dogrywce), Jagiellonię Białystok (3:1) oraz Radomiaka Radom (w rzutach karnych).

fot. Wikipedia/d

WYJĄTKOWE WYDARZENIE NA MOKOTOWIE

Siatkówka połączyła pokolenia

fot. Polska Liga Siatkówki/d

To była niezwykła niedziela dla wielu warszawiaków z różnych pokoleń! W hali OSiR na Mokotowie odbyła się czwarta tegoroczna odsłona akcji „Siatkówka łączy pokolenia". Na wspólny trening i spotkanie z młodszymi, ale i starszymi miłośnikami siatkówki przyjechały wielkie gwiazdy, w tym mistrzowie olimpijscy Włodzimierz Sadalski i Ryszard Bosek.

Krzysztof Oliwa

„Siatkówka łączy pokolenia" to cykl wydarzeń, które mają na celu wzmocnienie więzi międzypokoleniowej na linii senior – rodzic – dzieci. Uczestnicy najpierw aktywnie ćwiczą pod okiem wielkich mistrzów polskiej siatkówki, a później mają okazję z nimi porozmawiać. W Warszawie oprócz Sadalskiego i Boska z uczestnikami akcji spotkali się także była reprezentantka Polski Joanna Kaczor-Bednarska oraz znani byli świetni siatkarze, a później trenerzy, Alojzy Świderek i Jacek Pasiński.

– Każdy z nas, który liznął zawodowego sportu, czy to jako zawodnik, czy jako trener, musi mieć wpisane w swoje CV zaszczepianie bakcyla u kolejnych pokoleń, bo dzięki temu nasza dyscyplina będzie mogła funkcjonować i żyć w przyszłości. Są różne programy, m.in. szkolne ośrodki siatkarskie, gdzie staramy się o nabór tej świeżej krwi, ale pamiętajmy, że takie wydarzenia jak dzisiejsze mają za zadanie ściągnąć jeszcze młodsze dzieci. Jest bardzo ważne, żeby te dzieci, ale także ich rodzice poznawali od drugiej strony naszą ukochaną dyscyplinę – mówił Pasiński, w przeszłości gracz m.in. Skry Bełchatów oraz trener m.in. żeńskich drużyn Grota Budowlanych Łódź czy Energi MKS Kalisz.

Mistrz świata i mistrz olimpijski Włodzimierz Sadalski podkreślał, że w mokotowskiej sali zebrali się ludzie z wielu pokoleń. – Widzę tu m.in. Ryśka Boska, który ma ponad 70 lat, ja też tyle mam, ale widzę też maluchy po 15, 10, ale i 5 lat. To jest fantastyczne. Wiadomo, że siatkówka jest popularna od dawien dawna, ale wiadomo też, że im szersza ta piramida, tym lepiej – mówił Sadalski.

W trakcie zajęć uczestnicy akcji – w zdecydowanej większości dzieci i ich rodzice – mieli okazję potrenować pod okiem mistrzów, a następnie przez kilkadziesiąt minut z nimi rozmawiać. Spotkanie, podobnie jak wcześniejsze odsłony realizowanej przez Fundację Polska Siatkówka akcji „Siatkówka łączy pokolenia", poprowadził 97-krotny reprezentant Polski Marcin Prus.

– Połączenie dzieci i rodziców, angażowanie ich w sport, w siatkókę czy jakikolwiek inny, to jest najlepsze, co może się zdarzyć, jeżeli chodzi o rozwój tych maluchów. Pamiętam jeszcze, jak sama miałam okazję grać, to wszyscy mówili przede wszystkim, że jest to dyscyplina sportu, która przyciąga i starszych, i młodszych. Zresztą od chwili, kiedy pojawiła się na świecie moja córka, znam to z autopsji, bo zabieram ją do hali i staram się, żeby też uczyła się tego sportu i żeby chciała lgnąć do piłki i do jakiejkolwiek aktywności – mówiła Joanna Kaczor-Bednarska.

– Dostęp do siatkówki w tak młodym wieku jest naprawdę bardzo ważny, a szczególnie ważny dla dziewczynek, bo one w tym wieku właśnie zakochują się w siatkówce i pozostaje im to na długo. Takie akcje, w których jest mnóstwo dzieci, ale także rodzice czy dziadkowie, mają olbrzymie znaczenie dla popularyzacji dyscypliny. Najważniejsze, że te podstawy były stabilne, bo wtedy siatkówka będzie miała zawsze dobre wyniki – dodał były selekcjoner reprezentacji Polski kobiet oraz wieloletni trener żeńskich i męskich drużyn Alojzy Świderek.

A dlaczego warto uprawiać siatkówkę? – Bo to jest fantastyczna przygoda. Liczba ludzi, jakich poznałam dzięki temu, że miałam okazję uprawiać siatkówkę, jest po prostu niebywała. Te przyjaźnie zostają na lata, a też przy okazji można zwiedzić fantastyczne zakątki świata – dodała Kaczor-Bednarska.

– Mam 70 lat i jest mi naprawdę z tą siatkówką bardzo dobrze, a zacząłem, mając chyba 13 czy 14 lat. Siatkówka jest piękną grą, inteligentną grą i łączy, bo jest grą zespołową. Bardzo przyjemnie jest widzieć na meczach reprezentacji Polski praktycznie trzy,czy nawet cztery pokolenia. To jest coś cudownego – mówił Świderek.

PIŁKA NOŻNA

Słowackie tournée

Wczoraj rano piłkarze Wisły wyjechali na tournée po Słowacji. W 28-osobowej kadrze znalazło się miejsce dla kilku zawodników drugiego zespołu i jednego przedstawiciela akademii. Nafciarze rozegrają cztery gry kontrolne.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Ostatni ligowy mecz w rundzie jesiennej sezonu 2022/2023 PKO BP Ekstraklasy Nafciarze rozegrali 11 listopada, pokonując 1:0 Cracovię po bramce Rafała Wolskiego. Od tamtej pory płocczanie regularnie trenowali na własnych obiektach, aby w pełni formy udać się na swego rodzaju tournée po Słowacji. U naszych południowych sąsiadów zagrają trzy sparingi przeciwko MSK Žilina (22 listopada), MFK Tatran Liptovsky Mikulas (23 listopada) oraz FK Železiarne Podbrezová (25 listopada). Ponadto w drodze powrotnej do Płocka zmierzymy się jeszcze z drugoligową Garbarnią Kraków (26 listopada).

Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, każdy z tych sparingów będzie transmitowany z komentarzem na kanale WisłaPłockTV na platformie YouTube. Po ostatnim meczu piłkarze udadzą się na pięciotygodniowe urlopy. W klubie stawią się 2 stycznia, gdzie po kilku dniach treningów udadzą się na zgrupowanie w tureckim Belek.

Trener Pavol Staňo wraz ze sztabem szkoleniowym postanowił zabrać ze sobą 28 zawodników. W tym gronie jest obrońca drugoligowego Stomilu Olsztyn Jakub Tecław. W kadrze znalazło się miejsce również dla wyróżniających się zawodników drugiej drużyny. Są nimi 24-letni stoper Wojciech Mazurowski, pomocnicy 19-letni Kacpetrr Kondracki i 21-letni Damian Kacperski, skrzydłowi 17-letni Gleb Kuchko oraz doświadczony 36-letni Krzysztof Janus, a także 20-letni Patryk Leszczyński. Ponadto na Słowację pojedzie zawodnik Stowarzyszenia Sportu Młodzieżowego Wisły Płock. 16-letni Szymon Leśniewski na co dzień występuje w Centralnej Lidze Juniorów U-17, której jest trzecim najlepszym strzelcem.

(krol)

eprasa.pl 47d26499c2